

Głos Wielkopolski

Rok III

Poznań, wtorek 28 stycznia 1947 r.

P Nr 27 (689)

Manifestacja ludu Warszawy

Zapowiedź szerokiej amnestii — Wicepremier Gomułka o powyborczej sytuacji w Polsce

Warszawa (PAP). Wielkie zebranie sprawozdawcze komitetów obywatelskich bloku demokratycznego w Warszawie z zapowiedzianymi przemówieniami najwybitniejszych przedstawicieli wszystkich stronnictw zablokowanych sięgnęło w dniu 25 bm. do sali warszawskiej Romy wielotysięczne rzesze mas pracujących stolicy. Zawisły sztandary komitetów miejskich i dzielnicowych partii demokratycznych czerwone, białoczerwone i zielone. Nad stołem przydługim napis: „Wprowadzimy w życie program zwycięzców 19 stycznia”. W pierwszych rzędach krzesła najwybitniejsi przedstawiciele warszawskiego świata pracy, stronnictw i organizacji społecznych, wchodzących w skład bloku demokratycznego. Zebranie rozpoczęła orkiestra. Rozlegają się dźwięki Hymnu Państwowego. Wszyscy wstają. Sala zamiera w ciszy. Po wysłuchaniu Hymnu — przewodniczący warszawskiej Rady Związków Zawodowych ob. Rustecki powołuje do prezydium wśród żywiołowych owacji ob. wicepremiera Gomułka, min. Cyrankiewicza, wiceprezydenta K. R. N. ob. Barcikowskiego, gen. sekretarza SL ob. Korzyckiego, rektora politechniki prof. Warchałowskiego, dr. Stypulkowskiego, ob. ob. Ostrowskiego, Albrechta, Jabłońskiego, Szezaka i Krawczyka. Nowym wybuchem entuzjazmu przyjmuje sala słowa przewodniczącego, który oddaje głos sekretarzowi generalnemu PPR wicepremierowi ob. Gomułce. Skandowane „Wiesław — Wiesław” przewala się po całej sali przechodząc w prawdziwą burzę owacji, którymi zebrani przyjmują wodza Polskiej Partii Robotniczej.

Mówi wicepremier Gomułka

Przemówienie wicepremiera Gomułka było przede wszystkim drugą krytyką programu i polityki politycznej PSL, wyrażającą linię polityki całego polskiego obozu reakcji, popieranego przez podziemia w nadziei na zwycięstwo nad obozem zjednoczonej demokracji. Poszczególne fragmenty przemówienia, stwierdzające bankructwo polityczne p. Mikołajczyka i PSL, bankructwo programu emigracji londyńskiej i obozu rodzimej reakcji, fakt, iż poza Gdańskiem ani jeden mandat z Ziemi Odzyskanych nie przypadł w udziale temu stronnictwu i inne zasadnicze punkty — przyjmowane były przez zebranych z owacyjną aprobatą. Groza przeszła po sali, gdy wśród ogólnego milczenia ob. Gomułka odczytał fragmenty raportów Korwina, stwierdzające wypadki oddawania lewicowych działaczy polskiego podziemia — w ręce gestapo.

Rozkład organizacyjny i kryzys ideologiczny tego frontu reakcyjnego — mówił dalej wicepremier Gomułka — sparaliżował jego aktywność w czasie akcji wyborczej. Wielu z tych, którzy do niedawna jeszcze wierzyli w PSL i jego wodzów, zaczęło sobie zadawać pytanie: do czego właściwie dąży PSL i czego chce — jaki jest jego program — i jakimi środkami chciałby go zrealizować.

Nie znajdowali innej przekonywującej na te pytania odpowiedzi — prócz tej jaką myślimy im dali.

W ten sposób dojrzała klęska wyborcza PSL — klęska podziemia i całej reakcji.

Polska Partia Robotnicza — bynajmniej nie wyciąga z tej klęski wyborczej takich wniosków — że natychmiast po wyborach reakcja zanicha dalszej szkodliwej i zbrodniczej działalności. Tak nie będzie — jeszcze wiele przemawia za tym, że reakcja nie zaprzestanie walki z nami, nie podnieśli dobrowolnie rąk do góry — ze swej klęski wyborczej wyciągnie na pewno tylko takie wnioski, że należy się zasyć głębiej w podziemie, aby dalej sięgać gangrenę zatrutej propagandy i mierzyc stamtąd kainową kulą w piersi budowniczych ludowej Polski. Jednak baza oparcia reakcji w społeczeństwie została silnie skurczona. W wyniku zwycięstwa Bloku Demokratycznego wzrosło wybitnie stopień stabilizacji politycznej w kraju pogłębił się proces rozkładu PSL i organizacji podziemnych (oklaski).

Zdajemy sobie przy tym sprawę, że pełna normalizacja stosunków politycznych w Polsce w postaci całkowitej likwidacji akcji politycznej i dywersyjnej podziemia uzależniona jest w dużym stopniu od tego, czy podziemie nadal otrzymywać będzie pomoc z zagranicy.

W związku z tymi wynikami wyborów zarysowuje się dosyć wyraźna perspektywa dalszego słabnięcia terrorku i antypaństwowej działalności reakcji, jak też, uwzględniając fakt, że wiele ludzi szczerze żałuje, iż dało się wciągnąć w sieć faszystowskiego podziemia i potepia obecnie jego zbrodniczą działalność, kierowaną przeciw Polskiej Partii Robotniczej. Rozważa się możliwość wystąpienia z projektem amnestii. Tępiąc nadal bezlitośnie bandytów i dywersję, pragniemy równocześnie podkreślić, że Polska Partia Robotnicza wyraża maksimum wyrozumienia dla ofiar polityki reakcji znajdujących się w więzieniach za swe przestępstwa i dla tych, którzy dowiodą szczerych swoich chęci i dobrej woli powrotu do nor-

malnego życia. Zwycięstwo Bloku Demokratycznego da Polsce trwały i silny rząd demokratyczny, który na pewno zajmie się tą sprawą (burzliwe oklaski).

Zwycięstwo Bloku Demokratycznego — mówił dalej wicepremier Gomułka — umacnia pozycję Polski na międzynarodowej arenie. Wypełniwszy uczciwie nasze zobowiązania wyborcze wobec trzech mocarstw — zlikwidowaliśmy tym samym tzw. „tymczasowość” rządów w Polsce. Odtąd już żaden przysły rząd Polski nie będzie „tymczasowy”, lecz stałym normalnym rządem wyłonionym przez Sejm, wybrany przez cały naród (długotrwałe entuzjastyczne oklaski).

Naród Polski, głosując na Blok Demokratyczny, oddał również dobrą usługę sprawie budowania trwałego pokoju w Europie i na świecie. Front międzynarodowych sił pokoju — front światowej demokracji został wzmocniony przez zwycięstwo wyborcze demokracji polskiej (oklaski).

Dzień 19 stycznia zamknął pierwszy etap budownictwa Polski ludowej. Przeprowadzając polityczną ocenę wyborów można by powiedzieć, że Polska zrodzona w dniu 22 lipca 1944 roku szła do dnia wyborów po wyboistej polnej drodze,

która w dniu 19 stycznia 1947 roku zmieniła się na twardy, szeroki gościniec ludowy. Na tym gościniec pragniemy maszerować wraz z całym narodem i wraz z nim przez pracę i walkę budować siłę, wielkość i szczęście naszej Ojczyzny (długotrwałe oklaski — niemilknąca owacja).

Następny mówca ob. Cyrankiewicz nawoływał znowu przy burzy oklasków — do nieustannego pogłębiania jednolitego frontu. Słowa: „Zaczynamy nowy okres — dla wszystkich, którzy błędzili i którzy błędy swoje zrozumieli — otworzy się możliwość włączenia się w twórczą pracę poprzez szeroką amnestię, która będzie dowodem siły naszej demokracji” — spotykają się z aprobatą zebranych. Po przemówieniu ob. Cyrankiewicza sala wybuchła burzą oklasków. Również owacyjnie przyjmują zebrani przemówienie prezydenta Barcikowskiego i sekretarza NKW SL — Korzyckiego.

Ob. Korzycki schodzi z trybuny wśród grzmiących oklasków całej sali i okrzyków na cześć wsi polskiej, sojuszu chłopów z robotnikami i jedności całego narodu.

Z kolei przewodniczący warszawskiej Rady

Związków Zawodowych ob. Rustecki odczytuje rezolucję:

„Zebrani w dniu 25 stycznia przedstawiciele komitetów obywatelskich stolicy stwierdzają, że historyczne zwycięstwo w wyborach obozu zjednoczonej demokracji przekreśla ostatecznie wszelkie rachuby na obalenie władzy ludowej i otwiera nowy okres spokojnej i trwałej pracy dla dobrobytu, siły i odbudowy Polski. Zebrani wyrażają niewzruszoną wolę zachowania jedności szeregow bloku demokratycznego i nieustrudzonej pracy dla wykonania programu, za którym naród wypowiedział się 19 stycznia”.

Zgromadzeni przyjmują odczytaną rezolucję burzliwymi oklaskami. Przewodniczący ogłasza zakończenie wiecu. W tym momencie, cała sala wstaje i wśród entuzjastycznych oklasków urządza spontaniczną owację wodzom bloku stronnictw demokratycznych. Nieustannie padają okrzyki: „Niech żyje jedność klasy pracującej, niech żyje Wiesław, niech żyje Cyrankiewicz, niech żyje Polska Ludowa”. Owacje przerywa orkiestra odegraniem Robotniczej Warszawianki, poczem zebrani nadal manifestują, żegnając opuszczających salę mówców.

Partia hitlerowska przygotowuje powrót do władzy

Sprawozdanie międzynarodowego komitetu

London (BBC). Międzynarodowy komitet do studiów nad zagadnieniami europejskimi ogłosił wczoraj sprawozdanie w którym stwierdza, że partia hitlerowska w Niemczech reorganizuje się potajemnie i zamierza sięgnąć po władzę przez stopniowe zdoby-

wanie kluczowych stanowisk w urzędach ustanowionych przez sojuszników. Komitet składa się z Brytyjczyków, Francuzów, Belgów, Duńczyków i Holendrów. Sprawozdanie omawia szczegółowo zasoby finansowe, które Niemcy i ich organizacja narodowo-

socialistyczna zdołały zachować za granicą. Tak więc majątki, ulokowane na terenie Szwecji, mają wynosić 300 mil. dolarów, a złoto zrabowane z różnych krajów, przewiezione do Szwajcarii, również 300 mil. dolarów. Komitet stwierdza dalej, że na czele tej organizacji stoją czołowi przywódcy hitlerowscy. Działalność ich, jak stwierdza sprawozdanie, obejmuje szpiegowanie innych Niemców, utrzymywanie ducha nacjonalizmu wśród ludności w drodze zastraszenia, jak również tworzenie organizacji lokalnych, których zadaniem jest sabotowanie w kopalniach węgla i nakłanianie rolników do niedostarczenia swoich produktów do miasta.

Co oświadczył dziennikarzom ambasador polski w Nowym Jorku?

Nowy Jork (PAP). Nowomianowany ambasador Polski w Stanach Zjednoczonych Józef Winiewicz po przybyciu do Nowego Jorku oświadczył dziennikarzom amerykańskim, iż ma nadzieję, że informacje, które ambasada polska będzie udzielała prasie, przyczynią się do lepszego zorientowania prasy amerykańskiej w sprawach polskich. Ambasador oświadczył, że dziennikarze amerykańscy, którzy przedstawiają poglądy Mikołajczyka, jako poglądy Narodu Polskiego i charakteryzują obecną sytuację w Polsce, jako walkę między Blokiem Stronnictw Demokratycznych a PSL, zbyt upraszczają sprawę, gdyż do wyborów stanęło 5 partii. Nie należy zapominać, że wielka część ludności polskiej pragnie stabilizacji politycznej i kontynuacji odbudowy kraju — powiedział ambasador Winiewicz. Jest moim głębokim przekonaniem, że większość ludzi głoszących za Blokiem dała wyraz pragnieniu swemu, umożliwienia obecnemu rządowi zakończenia rozpoczętego dzieła. Ambasador Winiewicz podał do wiadomości, iż pewna ilość obywateli amerykańskich pochodzenia polskiego będzie zaproszona do Polski, aby na miejscu zapoznać się z warunkami. Polska pragnie rozwinąć swoje stosunki handlowe i już dzisiaj przewiduje pewną ilość węgla, antracytu i artykułów rolniczych na eksport. Ambasador podkreślił — że granice za-

chodnie nie mogą już zostać zmienione i że na Ziemiach Odzyskanych osiedliło się już miliony Polaków.

Przychylnie echa noty Stalina do Bevina

London (BBC). Prasa francuska powitała przychylnie notę premiera Stalina do ministra Bevina. Dziennik „France Soir” wyraża przekonanie, że Francja winna uzupełnić strukturę polityki międzynarodowej przez zawarcie odpowiedniego traktatu z Anglią. Podobne stanowisko zajmują pisma socjalistyczne, pisząc: „W chwili, kiedy zagadnienie Niemiec ma być dyskutowane, konieczne jest bliższe porozumienie między sprzymierzonymi”.

Organ stronnictwa postępowych katolików omawia możliwość przekształcenia układu anglo-sowieckiego w porozumienie regionalne, jakie przewiduje Karta Zjednoczonych Narodów.

Shawcross o stosunkach radziecko-brytyjskich

London (PAP). Brytyjski prokurator generalny sir Hartley Shawcross przemawiając w Bel-fascie, wyraził nadzieję, iż więzy łączące Wielką

Anglicy wstrzymali transport żołnierzy polskich do Polski

Warszawa (obsł. wł.). Statek brytyjski, który miał w dniu 24 bież. miesiąca odplynąć do Polski z transportem byłych żołnierzy polskich i ich rodzin został w ostatniej chwili zatrzymany. Jest to z kolei czwarte wstrzymanie odjazdu tego statku z rodzinami polskimi, który miał odplynąć do kraju już 10 grudnia. W

obozach szkockich nie przystosowanych do wyjątkowo ostrej tegorocznej zimy znajduje się ponad 400 polskich rodzin, w tym duża ilość kobiet i małych dzieci, a udzielana zapomoga nie jest w stanie w najmniejszym stopniu ulżyć repatriantom w ich ciężkiej doli.

Egipt odwołuje się do ONZ w sprawie Sudanu

Warszawa (obsł. wł.). W dniu dzisiejszym zbierze się parlament egipski, któremu rząd przedstawi przebieg rozmów z Anglią na temat przyszłości Sudanu. W sobotę ambasador Wielkiej Brytanii odbył 2 i półgodzinną rozmowę z premierem Egiptu. Zapytany przez korespondenta o temat rozmowy, ambasador brytyjski odmówił

odpowiedzi. Egipska agencja prasowa ogłosiła wczoraj w Kairze, że rząd powziął decyzję zerwania rokowań o rewizję traktatu anglo-egipskiego. Rząd egipski miał jakoby powziąć decyzję odwołania się w sprawie Sudanu do ONZ. Decyzja rządu ma być dziś przedstawiona parlamentowi.

Dzień Australii

London (BBC). Wczoraj obchodzono dzień Australii, w pamiętną rocznicę założenia pierwszej kolonii brytyjskiej przed 159 laty w tym kraju. W stosunkowo krótkim czasie pusty kontynent zamieszkały przez parę tysięcy tubylców stał się mocarstwem świata. W wojnie przeciw Japonii, Australia odegrała ważną rolę, ustępując jedynie Stanom Zjednoczonym. Australia gotowa jest do przyjęcia 70 tysięcy emigrantów rocznie. Rząd australijski zawarł już układy emigracyjne z Wielką Brytanią i Holandią oraz przygotowuje podobny układ z Norwegią. Znaczna liczba wysiedleńców europejskich znajduje się już we wschodniej Australii.

Nowy gabinet grecki

Warszawa (obsł. wł.). Agencja Reutera donosi z Aten, że nowy premier Maximos przedstawił w sobotę parlamentowi nowy gabinet koalicyjny złożony z przedstawicieli siedmiu partii. Gabinet ten dysponuje w parlamencie 289 głosami na ogólną liczbę 354. W rządzie tym nie jest reprezentowana partia liberalna Sophulisa. Elementy lewicowego stronnictwa EAM odnoszą się sceptycznie do projektu nowego gabinetu w sprawie zakończenia walk z partyzantami.

Unia demokratyczna zwyciężyła w Brazylii

Warszawa (obsł. wł.). W wyborach gubernatorów w Brazylii, większość uzyskała unia demokratyczna. Komuniści nie wystawili własnej listy i popierali ugrupowania demokratyczne.

W oczach bezstronnych obserwatorów

W dniu wyborów do Sejmu Ustawodawczego bawilo w Polsce wielu dziennikarzy zagranicznych, którzy następnie informowali świat o przebiegu i wyniku wyborów. Cytowaliśmy już niektóre wypowiedzi tych zagranicznych obserwatorów. Niemal wszyscy stwierdzają zgodnie, że wybory zostały przeprowadzone w sposób właściwy, a wyniki wyborów odzwierciedlają wolę większości narodu. Ostatnio na łamach „Dziennika Polskiego” ukazały się oświadczenia kilku dziennikarzy zagranicznych, którzy obserwowali przebieg wyborów w Krakowie.

P. John Fisher, reprezentujący radio australijskie, wyraża podziw dla dokonania odrodzonej Polski, pod kierownictwem obecnego rządu, stwierdza, że wybory zostały przeprowadzone w nadzwyczajny sposób i pełen porządku „sposób”, i w imieniu zwolenników demokracji świata mówiącego po angielsku, składa „najlepsze życzenia polskiemu sejmowi i rządowi, który zostanie utworzony na podstawie obecnych wyborów”.

P. Wylczanow, dyrektor programowy Bułgarskiego Radia pisze: „Byłem świadkiem, że wybory były nie tylko swobodne, lecz były także wielkim świętem radości, spokoju i wiary w dobrą przyszłość. Ja nie stykałem się z oficjalnymi czynnikami, lecz poszedłem aby mówić z szarymi ludźmi. Pytałem się ich, co myślą o wyborach. Odpowiedź była tylko jedna: „wygra Blok Demokratyczny”. Mój autobus, którym jechałem do Krakowa zepsuł się w drodze. Ludzie szli piechotą 15 kilometrów, aby zdążyć do urny wyborczej. Zwyciężyła wola i życzenie narodu polskiego. Serdecznie pozdrawiamy bratni polski naród w imieniu naszej młodej demokratycznej republiki. My jesteśmy Słowianami. Słowianie otrzymali dobrą lekcję w czasie niemieckiej okupacji. Teraz myślą zgodnie. Mają dla siebie dużo serca i mają mocną rękę. Wiedzą, że jedność i przyjaźń Słowian jest najlepszą gwarancją pokoju i demokracji w Europie i na świecie”.

P. Landrun Bolling, korespondent nowojorskiej „Overseas News Agency” wyniósł wrażenie, że naród polski chce odbudować kraj i budować swą nową demokrację zgodnie ze swymi własnymi ideami — i kończy okrzykiem: „Niech żyje ten niezależny i demokratyczny duch, który pozwoli zbudować w Polsce nowe i lepsze życie”.

Wyczerpującą analizę politycznej sytuacji w Polsce przyniosło bardzo popularne pismo amerykańskie „PM”. Autorem jej jest wybitny liberał amerykański Max Werner, który stwierdza, że niepowodzenie polityki anglosaskiej wobec Polski nie ulega wątpliwości i jeśli nawet, w co autor wątpi, chciała ona wzmocnić demokrację w Polsce, to działała we wręcz odwrotnym kierunku. Polsce potrzebna była i jest jak najszerza koalicja stronnictw demokratycznych a Mikołajczyk stracił ostatnią szansę kiedy odmówił przystąpienia do bloku wyborczego.

„Panuje przekonanie — pisze Werner — że

postąpił tak za radą ambasady brytyjskiej. Gdyby przyjął ofertę lewicy, mógłby być szefem silnej partii w koalicji. Ale Mikołajczyk zawsze się spóźniał i kosztowało go to jedną szansę po drugiej. W lecie 1944 r. miał szansę zostać premierem polskiego rządu w Lublinie. W roku 1946 miał szansę ustabilizować partię w ramach koalicji. Wejście Mikołajczyka do koalicji nie usunęłyby wszystkich trudności Polski, ale jego odmowa, trudności te znacznie zwiększyła”.

Stwierdziwszy infiltrację podziemia do PSL, Werner przypomina, że Mikołajczyk nie zwrócił się do podziemia z żądaniem ujawnienia się. Jego kalkulacje były fałszywe, ponieważ liczył

na trwałe poparcie Anglosasów. Równocześnie podziemie liczyło na wojnę domową i na nową wojnę światową, ale wszystkie rachuby zawiodły.

Analizę swą kończy Werner stwierdzeniem, że w wyborach w Polsce gra toczy się o pozycję Polski w Europie. Pewne antyradyckie koła widziałyby chętnie Polskę w jakimś antyradyckim bloku europejskim. Ale w tym bloku poważną rolę musiałaby odegrać Niemcy. Te same koła chętnie widziałyby współpracę Polski z Niemcami. Wznowienie polityki Becka w obecnym świecie nie mogłoby gwarantować spokoju ani Polsce ani Europie, a od pokoju i bezpieczeństwa zależy przyszłość Polski — konkluduje Werner.

Marszałek Sokołowski oskarża Anglię i Stany Zjednoczone

London (BBC). Prasa sowiecka opublikowała wczoraj deklarację marszałka Sokołowskiego, szefa administracji sowieckiej w Niemczech, skierowaną do Sojuszniczej Rady Kontrolnej, a oskarżającą Wielką Brytanię i Stany Zjednoczone o

próbę opóźnienia wspólnego raportu o Niemczech, zaleconego przez Radę Ministrów spraw zagranicznych. Tematem tego raportu miały być sprawy demilitaryzacji, odszkodowań i inne zagadnienia, dotyczące Niemiec.

Syria domaga się udziału w obradach nad przyszłością Niemiec

London (API). W miarodajnych kołach londyńskich podają wiadomość, że rząd syryjski zwrócił się do mocarstw Wielkiej Czwórki z prośbą o zezwolenie udziału mu w możliwości uczestniczenia w konferencji zastępców opracujących traktat pokojowy z Niemcami.

W nocy, jaką mają otrzymać cztery mocarstwa, Syria zamierza podkreślić udział jej w wysiłku wojennym sojuszników. Wnieście tej prośby zostało prawdopodobnie zdecydowane przez rząd syryjski po porozumieniu się z rządem libańskim.

W katastrofie samolotowej zginął syn następcy tronu szwedzkiego

London (BBC). 16 pasażerów i członków załogi poniosło wczoraj śmierć na miejscu, gdy samolot holenderski rozbił się w odległości 86 km od Kopenhagi. Samolot znajdował się w drodze

do Sztokholmu. Wśród zabitych znajdują się: książkę Gustaw, syn następcy tronu szwedzkiego, oraz znana śpiewaczka amerykańska.

Napad na urzędników w obozie jugosłowiańskim. Konsul został zabity

Warszawa (obsł. wł.). Donoszą z Neapolu, że w obozie dla uchodźców jugosłowiańskich został napadnięty i śmiertelnie pobity konsul jugosłowiański w Neapolu i towarzyszący mu urzędnik konsulat, którzy przybyli tam, aby zorganizować repatriację uchodźców jugosłowiańskich, znajdujących się na terenie Włoch.

Napadu dokonali czelnicy. Zaalarmowano policję sojuszniczą, która przybyła do obozu i wy-

wała urzędników jugosłowiańskich z rąk czelników. Konsul zmarł z odniesionych ran, a stan jego towarzysza jest beznadziejny.

Rozruchy muzułmańskie w Pendzabie

London (API). Z Karachi donoszą, że przewodniczący Ligi Muzułmańskiej Jinnah wydał oświadczenie w sprawie prześladowań członków Ligi w Pendzabie i jednocześnie wezwał wicekróla lorda Wavella do natychmiastowej interwencji w uratowaniu sytuacji w Indiach. W przeciwnym wypadku, stwierdził Jinnah, sytuacja może przybrać bardzo poważny obrót, za który

odpowiedzialność spadnie na wicekróla i rząd JKM.

Jednocześnie donoszą o nowych aresztowaniach szefów oddziałów prowincjonalnych Ligi Muzułmańskiej w Lahore. Wywołało to gwałtowną reakcję w kołach Ligi. Również dokonano aresztowania szeregu osób, które wzięły udział w manifestacjach protestacyjnych. Wśród zatrzymanych znajduje się 15-tu członków prowincjonalnego zgromadzenia ustawodawczego. Żołnierze brytyjscy patrolowali ulice Pendzabu, używając gazów łzawiących dla rozprzeczania manifestantów. W kołach Ligi akcją tę uważa się za chęć zdławienia Ligi.

Afrykańscy protektorzy Niemiec

Warszawa (obsł. wł.). Zastępcy ministrów spraw zagranicznych 4 mocarstw kontynuowali w piątek obrady nad przygotowaniem traktatu pokojowego z Niemcami i Austrią. Delegat Unii Północno-Afrykańskiej wyraził swą opinię w sprawie Niemiec i poparł koncepcję zdecentralizowanej federacji Niemiec. W sprawie granicy wschodniej delegat Afryki występując re-

zlecił swoim przedstawicielom zawiązać kontakt z innymi partiami politycznymi Włoch dla rozpatrzenia sytuacji. Partia republikańska, jak wiadomo, jest najmniejszą liczebnie z czterech partii, które reprezentowane były w poprzednim rządzie włoskim.

Manewry amerykańskie przy temperaturze 50 stopni mrozu

London (BBC). W północnej Alasce odbywają się manewry armii amerykańskiej niejednokrotnie przy temperaturze 50 stopni mrozu. Celem tych ćwiczeń jest ustalenie możliwości prowadzenia walk w warunkach podbiegunowych.

Około 15.000 żołnierzy mieszka tam w nami-

Sprawę Palestyny rozstrzygnie ONZ

Warszawa (obsł. wł.). Korespondent agencji France-Press donosi z Londynu, że minister spraw zagranicznych Bevin zdecydowany jest przekazać sprawę Palestyny do rozstrzygnięcia ONZ, jeżeli konferencja palestyńska, która wznosi swe prace w poniedziałek, 27 stycznia, nie da rezultatów. Delegacja arabska na tej konferencji w dalszym ciągu zajmuje nieprzejednane stanowisko oświadczając, że z Palestyny musi być stworzone niezależne państwo arabskie, w którym Żydzi otrzymaliby ograniczony samorząd. Żydzi domagają się również utworzenia państwa żydowskiego, przynajmniej w części Palestyny. Rząd brytyjski pragnie przekazać sprawę Palestyny ONZ, ubiegając w ten sposób Arabów, którzy chcą uczynić to samo, gdyby postulaty ich nie zostały uwzględnione.

Mussolini lubował się w zemście osobistej

Rzym (API). Zeznający w procesie przeciwko mordercom Matteottiego jeden z oskarżonych G. Cesare Rossi zalał się i wybuchnął płaczem. Rossi, którego nazywano „mózgiem Mussoliniego” oświadczył, że wprawdzie jest niewinny, gdyż nie brał bezpośredniego udziału w zbrodni lecz zbrodnia ta przesładuje go od 23 lat. Jak wiadomo, 23 lata temu został zamordowany z rozkazu Mussoliniego przywódca socjalistów włoskich Giacomo Matteotti. Rossi, który był w tym czasie szefem prasowym Mussoliniego zeznał w czasie przewodu sądowego, że duce lubował się w Vendettie tj. zemście osobistej. Kazał on uprowadzić Matteottiego i zamordować go, aby pozbyć się niewygodnego przeciwnika.

Wybuch epidemii w Indiach 1000 osób zmarło w ciągu doby

London (API). Według wiadomości otrzymanych z Indii, w stu wsiach w okręgu Monghyr (prowincja Bihar) w ciągu doby zmarło 1000 osób na skutek wybuchu epidemii. Jak wiadomo, prowincja Bihar zamieszkała w większości przez ludność hinduską była we wrześniu ub. roku widownią poważnych zająć i rozruchów, w wyniku których tysiące ludzi poniosło śmierć.

Czystka w konsernii Siemens

Berlin (PAP). Kwatera Główna Brytyjskiego Zarządu Wojskowego w Berlinie informuje o zawieszeniu w czynnościach 3 dyrektorów wielkiego konsernu elektrycznego „Siemens, Schuckert i Halske”, w związku z akcją specjalnej komisji, która ma przeprowadzić czystkę. Są to: członek Zarządu Głównego dr Wolf Dietrich von Witzleben oraz dyrektorzy techniczni — Johann Georg Bankert i Bruno Gerhard Palmann.

Trudności formowania nowego rządu włoskiego

Rzym (API). Według doniesień radia angielskiego, egzekutywa włoskiej partii republikańskiej powzięła rezolucję stwierdzającą, że partia ta nie jest w stanie wziąć udziału w formowaniu rządu opartego na podstawie wyrażonej w deklaracji premiera de Gasperi w obecnych warunkach. Komitet wykonawczy partii republikańskiej

zlecił swoim przedstawicielom zawiązać kontakt z innymi partiami politycznymi Włoch dla rozpatrzenia sytuacji. Partia republikańska, jak wiadomo, jest najmniejszą liczebnie z czterech partii, które reprezentowane były w poprzednim rządzie włoskim.

Manewry amerykańskie przy temperaturze 50 stopni mrozu

London (BBC). W północnej Alasce odbywają się manewry armii amerykańskiej niejednokrotnie przy temperaturze 50 stopni mrozu. Celem tych ćwiczeń jest ustalenie możliwości prowadzenia walk w warunkach podbiegunowych.

Około 15.000 żołnierzy mieszka tam w nami-

tach, wśród lasów. Dowódcy twierdzą, że ich zdaniem wszelkie walki przy mrozie większym niż 52 stopnie są niemożliwe. Człowiek nie może szybko oddychać, ponieważ grozi to zamrożeniem płuc, jak również nie może dotykać metalowych przedmiotów. Lekarze wojskowi uważają, że każdy stopień mrozu powoduje obniżenie działalności człowieka o 2%.

Gwałtowny spadek ceny złota we Francji

Warszawa (obsł. wł.). Na czarnych rynkach we Francji nastąpił gwałtowny spadek cen złota. Od czasu zainicjowanej przez byłego premiera francuskiego Leona Bluma polityki 5 proc. obniżki cen, złoto straciło do 30 proc. swej wartości, co wywołało panikę wśród handlarzy tym artykułem na czarnej giełdzie. Oczekuje się, że spadek złota odbije się również na cenach innych artykułów, a zwłaszcza żywnościowych. Panuje powszechne przekonanie, że na spadek cen złota wpłynęły sukcesy polityki stabilizacji cen, oraz szanse utrzymania kursu waluty francuskiej.

Agencje i radio donoszą:

♦ Jak donoszą z Kopenhagi, jeden ze statków marynarki duńskiej najechał wczoraj na minę w pobliżu Ringkobing przy zachodnich wybrzeżach półwyspu jutlandzkiego. Trzy osoby poniosły śmierć.

♦ Z Hongkongu donoszą, że w dniu wczorajszym spod wraku rozbitego samolotu w pobliżu Hongkongu wydobyto zwłoki czterech osób, wśród których znalazła się również kobieta, sztaby złota i monety. Złoto stanowiące ładunek Dakoty, szacowane na sumę 4 milionów dolarów, uległo rozsypaniu wokół samolotu. Katastrofa nastąpiła na skutek zderzenia się samolotu z diabelskim szczytem w wschodniego wejścia do zatoki Hongkongu. Oględziny zniszczonej maszyny samolotu wykazały, że dla uniknięcia katastrofy wystarczyło zwiększyć jedynie wysokość lotu o 50 stóp, wtedy nie rozbiłby się on o skałę.

♦ W Pradze ogłoszono, że były komendant żydowski getta Ram zostanie wydany przez amerykańskie władze wojskowe sądowi czeskiemu w celu odbycia procesu.

♦ Przybyło do Polski w ramach pożyczki amerykańskiej jako pierwsza rata samolotów szkoleniowych 64 samoloty z demobilu amerykańskiego. Samoloty te skierowano do Słupska.

Powrót Polaków z Azji

Warszawa (obsł. wł.). Do Dziezic przybył transport Polaków z Środkowego i Bliskiego Wschodu, a mianowicie z Indii i Libanu. Transport liczy prawie 600 osób, a ostatni odcinek drogi do kraju przebył z Rzymu do Dziezic w ciągu 5 dni. Polacy z Indii wyjechali 8 grudnia, udając się do Bombaju, a stamtąd do Afryki, gdzie połączyli się z inną grupą Polaków. Do transportu tego dołączyła się również grupa Polaków z Libanu. Po przybyciu do Włoch, repatriantów umieszczono w specjalnych obozach, skąd przez Rzym przybyli do kraju. W rozmowach repatrianci podają, że w Indiach mieszka około 4500 Polaków. Prawdziwą bolączką dla nich jest malaria. Repatrianci, którzy znajdują się na polskiej ziemi, okazują wielką radość z powrotu po tylu latach do ojczyzny.

Wystawa marynarki polskiej

Warszawa (obsł. wł.). W Muzeum Wojska Polskiego otwarto w sobotę pierwszą wystawę marynarki polskiej, obrazującą rozwój marynarki w Polsce, począwszy od XVI wieku aż do chwili obecnej. Otwarcia wystawy dokonał w imieniu Marszałka Żymierskiego i Wojska Polskiego gen. Paszkiewicz. Wystawa posiada wiele emblematów, wykresów i tablic, ilustrujących dzieje marynarki aż do czasów obecnych. Na specjalne wyróżnienie zasługują tablice, obrazujące osiągnięcia polskiej marynarki wojennej w okresie wojny.

Zarządzenie Argentyny przeciwko hitlerowcom

Warszawa (obsł. wł.). Prezydent Argentyny podpisał dekret o rekwiizycji przedsiębiorstw należących do obywateli państw nieprzyjacielskich. Dekret ten został podpisany pod naciskiem Stanów Zjednoczonych, które domagały się wyraźnego określenia stosunku Argentyny do państw nieprzyjacielskich.

Pomnik Franklina Roosevelta w Londynie

London (API). Pani Eleonora Roosevelt, wdowa po zmarłym prezydencie, weźmie udział w uroczystości odsłonięcia pomnika ku czci Franklina Roosevelta w Londynie. Uroczystość ta odbędzie się 12 kwietnia 1947 roku.

Z wielu listów do redakcji

„Mody i Życia Praktycznego”

„Przyjaciółka nazywam Redakcję „Mody i Życia Praktycznego” z przekonania, że czasopismo to, dla nas kobiet jest jedyną szczerą doradczynią, co w świecie kobiecym jest taką rzadkością.

Kiedyś czułam się osamotnioną, lecz z chwilą ukazania się pierwszego numeru „Mody” powiedziałam sobie, że mam już Przyjaciółkę i to najlepszą — i wcale się nie omyliłam.”

Wiktorja Paruch

Warszawa, Bednarska 2-4

1-418

„Nie jest łatwo pisać, ot tak, nie wiedząc, kto będzie czytał ten list, ale tak bardzo chciałabym wyrazić swe radość i podziw dla tych, którzy w „Modzie” pracują.

Czytając z waszą odpowiedzi redakcji, stycząc się z taką życzliwością dla spraw wielkich i małych, które poruszają czytelniczki w swych listach.

Wydaje mi się, że pismo spełnia swe zadanie, bo tworzą je nie tylko umysły, lecz i serca, które rozumieją potrzeby i zainteresowania swych czytelniczek.”

Władysława Wagnerowska

Dzierżonów (Rychbach) Śląsk Dolny
ulica Limanowskiego 3

Walczymy ze spekulacją

Kilkakrotnie podawaliśmy nazwiska niesumiennych kupców, którzy pobierali nadmierne ceny za artykuły żywnościowe.

Energiczna kontrola w ramienia Delegatury Komisji Specjalnej, O. K. Z. Z. i Ochrony Skarbu doprowadziła do pewnej stabilizacji cen. Mimo to zdarzają się sporadyczne wypadki lekceważenia ustalonych cenników. W sprawie tej ma głos całe społeczeństwo. Nikt nie powinien płacić wyższych cen od ustalonych i podawanych w prasie cennikach.

Jak rozzuchwaleni są niektórzy kupcy, świadczą poniższe fakty, dotyczące branży tekstylnej.

Dnia 20 stycznia 1947 r. Delegatura Komisji Specjalnej w Katowicach aresztowała Józefowskiego Franciszka, właściciela sklepu tekstylnego przy ul. 3-go Maja 13. Wymieniony kupował koszule męskie w P. C. H., płacąc za sztukę 328 zł, a sprzedawał je po cenie 950 zł, zarabiając 200 procent, podczas gdy dopuszczalna marża zarobkowa wynosi 30%. Sprawcę spotka zasłużona kara. Dnia 21 stycznia 47 r. osadzono w aresztach Posilek Rozalię, Pszczółę Stanisławę, Bedkę, Janę, Kwaśną Rozalię i Moczkową Emę, właścicieli stoisk w Halach Targowych. Wymienieni sprzedawali watolinę po 500 zł metr, płacąc za nią w P. C. H. 148,50 zł, koszule

męskie po 530 zł, płacąc w P. C. H. 328 zł, skarpety po 280 zł za parę, płacąc w P. C. H. 111 zł, flanelę sprzedawali po 370 zł, a płacili w P. C. H. po 171 zł.

Wyżej wymienieni jako lichwiarze zostaną odpowiednio ukarani.

Ostrzegają się kupców przed tego rodzaju nadużyciami spekulacyjnymi, gdyż wszyscy przekraczający dopuszczalną marżę zarobkową będą skierowani do obozu pracy.

Nowy dekret o rentach inwalidzkich

Ogłoszony został dekret o podwyższeniu rent inwalidzkich.

Nowy dekret o rentach inwalidzkich określa wysokość renty zasadniczej dla inwalidów, którzy utracili ponad 45 procent zdolności zarobkowej na 1250 zł miesięcznie. Oprócz renty zasadniczej podwyższone również zostały dodatki do renty inwalidzkiej, przewidziane dla ciężko poszkodowanych. I tak podwyższony został dodatek pielęgnacyjny, który waha się obecnie w granicach od 1000 do 2000 zł miesięcznie, podwyższone zostały dodatki rodzinne, kwalifikacyjne, dodatek na psa przewodnika itd.

Ukazanie się dekretu, zabezpieczającego inwalidom minimum egzystencji, społeczeństwo nasze przyjmie z uczuciem zadowolenia. Sprawa zabezpieczenia materialnego inwalidów jest szczegól-

Każdy wypadek pobierania paskarskich cen winien być niezwłocznie zgłaszany do Delegatury Komisji Specjalnej.

Charakterystyczne jest, że sprzedawane towary tekstylne są rozprawdzane przez P. C. H. po cenach umożliwiających zaopatrzenie się w białe, skarpety itp. przez ludzi pracy, toteż spekulowanie na towarach dostarczonych przez fabryki państwowe winno być z całą surowością zwalczane i karane.

nie obecnie, w okresie powojennym, zagadnieniem palącym. Z drugiej jednakże strony nie można nie dostrzegać olbrzymich trudności finansowych, z jakimi boryka się nasze państwo.

W miarę poprawy ogólnej sytuacji gospodarczej kraju i poprawy gospodarki finansowej, państwo posiada coraz bardziej realne możliwości otoczenia opieką inwalidów. Ogłoszony ostatnio dekret jest pod tym względem osiągnięciem niewątpliwie ważnym.

Oczywiście, daleko jeszcze do stanu idealnego. Łączna suma renty inwalidzkiej wraz z dodatkami nie wystarcza na elementarne zaspokojenie wszystkich potrzeb. Niemniej należy stwierdzić, że obecnie stworzone zostały podstawy pod skromny, ale realny budżet domowy inwalidy.

Polacy z Westfalii powrócą z rodzinami

Dnia 21 bm. wyjechała z powrotem do Niemiec delegacja Polaków z Westfalii i Nadrenii, która pod przewodnictwem prezesa J. Przybylskiego przebywała od 20 grudnia ub. roku w kraju, w celu zapoznania się z obecną rzeczywistością w Polsce i zorientowania się, co do możliwości osiedlenia w kraju. Pozostający jeszcze z czasów przedwojennych w Niemczech zachodnich górnicy, hutnicy, rzemieślnicy i rolnicy — Polacy,

osiedleni zostaną po powrocie do kraju przede wszystkim na Ziemiach Odzyskanych

Nasi rodacy z Westfalii żegnani serdecznie przez Polski Związek Zachodni, wyjechali z Poznania, zdecydowani wrócić niawet wraz z rodzinami i tysiącami rzeszą swych braci, by po długich latach tułaczki na obczyźnie pozostać już na zawsze w Polsce.

Odbudowa przemysłu konserwowego w Szczecinie

Dźwiga się z wolna z ruin szczeciński przemysł konserwowy. Coraz to nowe zakłady podejmują produkcję. W styczniu uruchomiono pierwszą przetwórnice mięsa. W roku ubiegłym odbudowano przetwórnice rybne „Neptun” i zainstalowano w niej nową chłodnię. W zniszczonej fabryce konserw mięsnych „Odra” uruchomiono urządzenia do produkcji konserw oraz chłodnię obliczoną na 300 ton mięsa. Otwarta została również dawna przetwórnica „Gryfin”. W samym Gryfinie prze-

budowano na nowo przetwórnice owocowo-warzywną o zdolności przetwórczej 16 ton owoców względnie warzyw dziennie. W ubiegłym roku dwie przetwórnice owocowe wyprodukowały 300 ton pulpy owoców szlachetnych. Poza tym Zjednoczenie Przemysłu Konserwowego przystąpiło do odbudowy wielkiej fabryki konserw i chłodni rybnej na nadbrzeżu w Golecinie. Prace przy budowie chłodni i zamrażalni wykonano już w 50 procentach.

Kluczew — nowa cukrownia na Pomorzu Zachodnim

Brak cukrowni na Pomorzu Zachodnim zostanie w ciągu bieżącego roku rozwiązany. W ostatnim czasie przystąpiono do organizowania nowej cukrowni w Kluczewie koło Starogrodu na Pomorzu Zachodnim.

Organizacja nowej cukrowni zajmuje się praktyk p. inż. Marian Byszewski, który już 35 lat pracuje w cukrownictwie. Cukrownia w Kluczewie została przez Niemców całkowicie zdemontowana i wywieziona. Stan budynków jest pierwszorzędny, a do cukrowni należy również majątek ziemski 770 ha, przeznaczony głównie na plantacje buraków cukrowych.

W tej chwili, niezależnie od obsiania majątku przy cukrowni, obsianych zostało na terenie Pomorza Zachodniego ogółem 6680 ha i to na terenie 27 powiatów, pod opieką 5-ciu inspektorów plantacji.

Cukrownia zatrudnia w tej chwili 286 pracow-

ników, którzy zatrudnieni są przy montażu maszyn, które przywozi się z będogłuch w rozbiórce kilku mniejszych cukrowni na Dolnym Śląsku, między innymi z Gótkowa, Żmigrodu i Rogozińska.

Demontaż i montaż odbywa się pod kierownictwem inżynierów-specjalistów. Cukrownia w Kluczewie będzie jedną z największych cukrowni w Polsce, a w bieżącym roku w okresie kampanii zatrudnionych będzie około 1300 osób. Z ostatnich zbiorów buraków z Pomorza Zachodniego, zaopatrzone zostały cukrownie: Świecie, Nakło i Gumunice (koło Szczecina).

Ostatnio pracownicy cukrowni w Kluczewie przystąpili do Związku Zawodowego Pracowników Cukrowniczych, wybrali Radę Zakładową, założyli własną Spółdzielnię Spożywców oraz urządzili bardzo wzorową świetlicę, która zaopatrzona jest w książki, gazety i gry towarzyskie.

(W. J. C.)

Giełda warszawska wznowia działalność

Giełda Zbożowo-Towarowa w Warszawie podaje do wiadomości, że rozpoczęcie notowań transakcji giełdowych ma nastąpić w najbliższym czasie. W związku z tym wzywa się wszystkie zainteresowane organizacje i instytucje gospodarcze, jak również firmy prywatne do jak najszybszego zapisywania się na członków względnie uczestników Giełdy, a to celem uzyskania uprawnień do zawierania transakcji giełdowych. Zgłoszenia przyjmuje Biuro Giełdy, Chocimska 28, pokój 16, w godzinach od 11—13.

Na wyspie Wołyn powstaje wzorowa osada rybacka

Morski Urząd Rybacki w Szczecinie przystępuje do odbudowy osiedla rybackiego Lubin, znajdującego się na wyspie Wołyn. Osiedle to zostało niedawno przekazane władzom polskim przez władze radzieckie. Składa się ono z 36 zagród. Po przeprowadzeniu bezpośredniego remontu w domach i zabudowaniach gospodarczych osiedli się tam rybaków morskich. Lubin będzie wzorową osadą rybacką.

Wałbrzych jest ofiarny

Wałbrzyska Huta Szkła produkuje obecnie około 150 tysięcy m kw. szkła miesięcznie. Pracownicy huty mogą się poszczycić nie tylko wysoką produkcją, ale i pięknymi uczynkami społecznymi. Ostatnio wykonał bezpłatnie dwa wagony szkła dla Uniwersytetu Wrocławskiego i dwa wagony szkła na odbudowę Warszawy. Wydatki na surowiec pokryli robotnicy huty wałbrzyskiej własną pracą.

Niemcy usiłują wrócić do Polski

W Zgorzelicach znajduje się jeden z punktów granicznych między Polską a Niemcami. Punkt ten obrany został przez Niemców do nielegalnego transzitu na teren Polski. Przemycają się tutaj Niemcy, którzy zostawili jeszcze swoje rodziny na ziemiach polskich. Władze polskie walczą energicznie z nielegalnym transzitem Niemców tak, że w ciągu ostatnich miesięcy zatrzymano około 3000 nielegalnie przechodzących.

Czytelniczo pisza

Ratować człowieka

Do redakcji naszej wpłynął list następującej treści:

„Zwracam się z uprzejmą prośbą o wskazanie mi adresu instytucji, która by mogła dopomóc do sfinansowania wzgl. udostępnienia wyjazdu i leczenia w Sanatorium w Zakopanem.

Jako student U. P. poczyniłem wszystko co było możliwe. Niestety bezskutecznie. A leczenie sanatoryjne i wysokogórskie — według orzeczenia profesora dr Degi i innych wybitnych lekarzy — jest palącą koniecznością, bowiem w Powstaniu Warszawskim odniesiona kontuzja kolana przekształca się na ośrodek o charakterze gruźliczym.

Jako wysiedleńca i spaleniec warszawski nie mam żadnej absolutnie możliwości, aby wyjazd taki w jak najkrótszym terminie zrealizować.

Proszę więc o radę, za którą z góry serdecznie dziękuję. Czolem!”

Drogi Panie. Przede wszystkim dziękujemy za zaufanie jakim Pan nas darzy. Sprawa Pana jest „przykładem” niedostatecznej opieki nad tymi, którzy tej właśnie opieki najwięcej powinni doznawać.

Prosi nas Pan o wskazanie instytucji, która by mogła (naszym zdaniem powinna) pomóc Mu w sprawie tak niecierpiącej zwłoki.

Zwracamy więc uwagę na istnienie takiej instytucji, jak: „Towarzystwo Przyjaciół Młodzieży Szkół Wyższych”. Wszak w statucie tego Towarzystwa w par. 6 p. d czytamy:

współdziałanie z właściwymi władzami w sprawowaniu opieki zdrowotnej nad młodzieżą szkół wyższych, oraz organizuje domy zdrowia, kolonie letnie, obozy wypoczynkowe itp.;

Istnieje przecież „Caritas Academica”. W samej nazwie podkreślony już jest cel tej organizacji. A Młodsze Komitety Opieki Społecznej...

Potrzebujemy ludzi. Jest nas mało! Brak uczonych i fachowców odczuwamy na każdym kroku. Nie pomijamy zasług zwłaszcza położonych w czasie wojny, ale stoimy też na stanowisku, że ratować trzeba każdą jednostkę. Skoro więc w Pana wypadku istnieje co najmniej niebezpieczeństwo utraty nogi, to nie wyobrażamy sobie, by którakolwiek z wymienionych tych instytucji nie miała przyjść Panu z pomocą. Znamy Pana warunki mieszkaniowe, sprawdzają się one do jednego słowa: suterena.

Na to musi się rada znaleźć. Jesteśmy przekonani, że dla chorego studenta, który potrzebuje natychmiastowej pomocy i opieki znajdują się odpowiednie fundusze.

Tad. H. Nowak

Adres i nazwisko oczekującego pomocy jest nam znane. Ewentualne łaskawe dary na rzecz chorego studenta przyjmuje redakcja „Głosu Wielkopolskiego”.

Chłopi tucholscy otrzymali ziemię

W tych dniach odbyła się w Tucholi na Pomorzu uroczystość wręczenia chłopom tucholskim aktów nadania ziemi, przypadającej im z tytułu reformy rolnej. Na uroczystości obecni byli starosta tucholski oraz mjr Ludwik Gibel — dowódca Oficerskiej Szkoły Artylerii w Toruniu. Po przemówieniach odbyło się uroczyste wręczenie aktów nadania. Doręczono ich ogółem 139 sztuk. Po części oficjalnej nastąpił koncert w wykonaniu orkiestry wojskowej z Torunia.

Dania ofiarowała Warszawie posąg księcia Józefa

Miasto Kopenhaga postanowiło ofiarować Warszawie posąg Księcia Józefa Poniatowskiego w zamian za pomnik zniszczony przez Niemców. Jak wiadomo, oryginał dłuta Thorwaldsena znajduje się w muzeum kopenhaskim, a kopia wykonania kopii, wynoszące 150 tysięcy koron, została w połowie pokryte przez państwo, a w połowie przez Kopenhagę.

5)

Ryś, korzystając, że nikt na niego nie zwraca uwagi, pochłaniał ciastka w niewiarogodnej ilości. Pan domu z rezygnacją mieszal łyżeczką ostygłą już herbatę. Barski siedział nieruchomo, wpatrzony w okrągłą gładką rozgłakaną kwoczkę. Ale jej nie widział i nie słyszał ani jednego słowa. Myślał, był bardzo daleko.

— Ona nigdy nie skończy — rozpaczal w duszy domowy „tyran”, który nie miał odwagi skarcić swoją żonę i nie mógł się doczekać, kiedy nareszcie nastąpi koniec długiego monologu.

A „Helutka” mówiła w dalszym ciągu. Opowiadała teraz o sąsiadach, którymi się widocznie bardzo interesowała.

Więc panny Walskie mają budkę na ulicy Marszałkowskiej i żyją bardzo dobrze. Nie odmawiają sobie niczego. „Za Niemca” też jakoś sobie radziły. Ale teraz, ho... ho...

Wawrzyniak stale się upija, a wtedy wyprawia niesamowite awantury, ale to chłop rozsądny i uczynny. Dzięki niemu tylko lokatorzy domu mają prąd i nie muszą się męczyć przy świecach. Bo Elektrownia na pewno nie troszczyłaby się o kawałek ocalałej kamienicy na takim pustkowiu!

Biedny Kazio Kowalszczyk musi chyba gasić światło, gdy pragnie pocałować żonę, bo matka i teściowa nie opuszczają ich ani na chwilę. Ludzie młodzi, pobrali się niedawno, a obecnieś dwóch starych kobiet, które ustawicznie sprzeczkają się, jest nie do wytrzyma-

PIOTR GODEK

SERCA W ROZTERCE

POWIEŚĆ Z ŻYCIA POWOJENNEJ WARSZAWY

Na czwartym piętrze mieszka jedna samotna kobieta, pani Marta. Ładna, nawet młoda, ale zaniedbana i opuszczona. Mąż — nie wiadomo gdzie jest. Może nawet nie żyje. Ona pracuje w ministerstwie i zajmuje sama dwupokojowe mieszkanie, a nikt się jeszcze dotąd nie zainteresował tą sprawą...

— Mamusi! Niedobrze mi — jęknął nagle Ryś.

Sopran załamał się na wysokiej nucie i umilkł. Maciążek rzucił niespokojne spojrzenie na syna, ale widząc spustoszenie wśród ciastek odetchnął z ulgą. Barski otrząsnął się z zadumy, wyjął z papierośnicy przyjaciela papierosa i zapalił go. A pani Maciążkówna z przerażającym okrzykiem „Dziecko moje zachorowało!” — schwyciła chłopca za rękę i wytoczyła się z pokoju.

— A teraz opowiadaj — powiedział Stefan, gdy zostali sami.

Barski drgnął.

— To długa historia, Stef. Długa i bolesna. Może opowiem ci innym razem... Dzisiaj nie mogę... naprawdę nie mogę. Mam do ciebie prośbę. Pozwól mi u siebie przemocować... Widzisz, Stef, ja nie mam gdzie się podziąć i cały mój majątek stanowią dwie marki...

Maciążek wydołał szybko pugilares z kieszeni, wyjął zeń kilka setek i podał przyjacielowi.

— Weź — powiedział serdecznie. — Ale co do noclegu... Moja Helutka...

Paweł, nie przyjmując pieniędzy, ciężko podniósł się z krzesła. W tej samej chwili zadzwieczał dzwonek w przedpokoju.

— O tej porze? Kto to może być? — zaniepokoił się Maciążek.

Zanim jednak zdążył wyjść z pokoju, przedpokój rozdzwieczał wesołym szczebiotem jego żony. Wtórowały mu również wesoły, ale nieznamy głos kobiety. Po chwili do pokoju weszła pani Maciążkówna pod rękę z Martą.

— Wyobraźcie sobie panowie, że mąż pani Gorańskiej żyje — oświadczyła z triumfem, jak gdyby fakt ten był jej zasługą. Papieros wypadł z ręki Pawła.

Rozdział III.

Na cztery oczy.

— Dlaczego tak późno, Janeczko?

— Zasiedziałam się u Marty. Bieda...

— Tobie zawsze kogoś żal — burknął. — Masz litość dla każdego, tylko nie dla mnie.

— O co ci właściwie chodzi, Marianie? — Janka odwróciła lekko głowę od lustra, przed którym zdejmowała kapelusz.

— Nie interesujesz się wcale moimi sprawami, które właściwie są sprawami naszymi, wspólnymi. A w ostatnich dniach mam właśnie tyle przykrości, tyle poważnych, ciężkich zmartwień...

Wyjęła z torebki pomadkę i zaczęła spokojnie karminować wargi.

— Zmartwień? — powtórzyła obojętnie. — Jakich zmartwień?

— Przestań już nareszcie zajmować się swoją urodą i poświęć mi chociaż chwilę swojego drogiego czasu — wybuchnęła.

— Muszę z tobą poważnie porozmawiać.

— Słucham.

Stała przed nim smukła, wytworna, pochylona trochę naprzód! W jej niebieskich oczach malowała się bezbrzeżna obojętność dla tego opasłego, brzydkiego mężczyzny, który był jej mężem.

— Siadaj, Janeczko, koło mnie... bliżej — dodał ciepło, gdy usiadła niedbale na brzegu krzesła. Ujął jej rękę w swoje grube, niekształtne dłonie i spojrzał głęboko w oczy, wzrokiem wiernego psa. — Kochasz mnie chociaż troszeczkę?

— Cóż za pytanie po trzech latach małżeństwa? — roześmiała się nienaturalnie, wyrwijając mu rękę.

— Odpowiedz. Powiedz prawdę, Janeczko. Błagam, proszę cię o to...

(Ciąg dalszy nastąpi)

ŻYCIE SPORTOWE

O drużynowe mistrzostwo Polski w boksie R. K. S. „Batory” zwycięża H. C. P. 9:7

Po raz drugi w tym roku ósemka bokserska H.C.P. rozstrzygnęła spotkanie z cyklu o drużynowe mistrzostwo Polski. Przeciwnikiem Cegielskiego byli w dniu wczorajszym również Ślązacy — drużyna chorzowska R.K.S. „Batory”. Obie drużyny wyrównane — poziom na ogół dobry. Goście wystąpili do powyższego spotkania w najsilniejszym składzie z Bazarnikiem i Nowarą na czele.

Po powitaniu drużyny Śląskiej przez p. Oczkowskiego, w ringu pozostały „muchy”.

Waga musza Bazarnik (B) — Frackowiak (HCP). Poznańczyk, który robi duże postępy w ringu i tym razem nie zawiodł pokładanych nadziei. Był on równym przeciwnikiem Bazarnika i dlatego ogłoszone zwycięstwo Ślązaka krzywdzi Frackowiaka. W 1-ym starciu lekka przewaga Bazarnika operującego ładnie lewym, którego sierpy są silniejsze od sierpów Frackowiaka. Pod koniec starcia Poznańczyk lokuje kilka ciosów na szczękę Ślązaka. W drugim starciu przeważa Frackowiak. Ślązak otrzymuje ostrzeżenie, za uderzenie w tył głowy. Ostatnie starcie wyrównane. Ogłoszone zwycięstwo Bazarnika, widownia przyjmuje długotrwałymi gwizdami.

Waga kocudła Górecki (B) — Miądowicz (HCP). Górecki operując silnym ciosem, wyczerpuje okazję do uderzenia. Walka na dystans — dochodzi do częstej wymiany ciosów. Starcie wyrównane. W drugim starciu Miądowicz wykazuje ładną walkę w zwarciu, do którego dąży Ślązak woli walkę na dystans. Starcie wygrywa Poznańczyk. Również ostatnie starcie rozstrzygnięte na korzyść Miądowicza, co w sumie przynosi mu zwycięstwo punktowe.

Waga piórkowa Mierzwa (B) — Rózek (HCP). Po próbie sił Rózek zrywa się do ataku, trafiając kilkakrotnie na szczękę. Mierzwa wyprawia obszerne ciosy, co ułatwia Rózkowi zadanie. W dwu następnych starciach Poznańczyk panuje całkowicie w ringu. W drugim starciu po silnych dwu prawych Mierzwa jest groggy, czego jednak nie umie wykorzystać Rózek. Wysokie zwycięstwo punktowe odnosi Rózek.

Waga lekka Manecki (B) — Degórski (HCP). Po dwu starciach, prowadzonych z lekką przewagą dla Degórskiego, w trzecim Manecki trafia (cios nieczysty w kark), no którym to ciosie Poznańczyk idzie do 5 na deski, wstaje, lecz jest oszołomiony. Do końca starcia Degórski jeszcze dwukrotnie do 8-miu pada na deski pod ciosami Maneckiego. Ślązak za walkę nie fatr otrzymuje w tym starciu dwa ostrzeżenia. Wynik walki — nierozstrzygnięty.

Waga półśrednia Kusz (B) — Wiewał (HCP). Walka z miesiąc przyjmując ostre tempo Cios Kusza i Wiewał znajdują się na deskach do 4-ch. W chwili później Poznańczyk ładuje znówu na deskach, tracąc ochotę do dalszej walki. Zwyciężył Ślązak przez poddanie się przeciwnika.

Waga średnia Nowara (B) — Ratyński (HCP). Młody pięściarz HCP, (tegoroczny zawodnik pierwszego kroku bokserskiego) nie miał dużo do powiedzenia, wobec takiego rutyniarza jakim jest Nowara. Ślązak był co najmniej o dwie klasy lepszy. Poznańczyk włożył do walki dużo ambicji, co pozwoliło mu wytrzy-

mać trzyrundową walkę pod gradem ciosów. Wysoko na punkty wygrał Ślązak.

Waga półciężka Kolonko (B) — Krause (HCP). Obaj czekają na cios. Krause pierwszy trafia czysto lewym sierpem w szczękę przeciwnika. Ślązak jest groggy. Inkasuje on jeszcze kilka ciosów od Krausego. W chwili uderzenia gongu prawy sierp Poznańczyka spada pionunajaco na szczękę Kolonka. Ślązak pada na deski — jest nieprzytomny. Sekundant odprawia go do rogu. Z dalszej walki rezygnuje.

Zwyciężył Krause przez poddanie się przeciwnika.

Waga ciężka Kubica (B) — Cwojdzński (HCP). Walka ta miała przebieg dramatyczny. Po pierwszym starciu wyrównanym, w czasie którego dochodzi do silnej wymiany ciosów, w drugim Ślązak trafia celnie. Cwojdzński pływa. Dochodzi jednak do równowagi i trafia tak, że Ślązak z kolei jest groggy. Starcie lekko dla Poznańczyka. W trzecim starciu Kubica jest bardzo zmęczony, dąży do zwarcia, przy czym

walczy nieczysto. Poznańczyk częściej trafia. I tym razem werdykt sędziowski nie jest słuszny. Cwojdzński zasłużył przynajmniej na remis, gdy tymczasem ogłoszono Kubicę zwycięzcą.

W ringu sędziował p. Urbaniak z Poznania na punkty zaś pp. Plewicki (Warszawa), Dobrzański (Gdańsk), Gereth (Poznań). Mecz powyższy zgromadził w stołowce H. Cegielskiego około 2 tys. widzów. Organizacja bardzo sprawna.

Druga porażka „Warty” w mistrzostwach KS „Grochów” — KS „Warta” 11:5 w boksie

W dniu wczorajszym w hali sportowej na Służewcu, w obecności 8000 widzów, został rozegrany mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Polski między poznańską „Wartą” i stołecznym „Grochowem”. Mecz zakończył się zwycięstwem zespołu warszawskiego w stosunku 11:5.

Zespół poznański przybył na skutek opóźnienia pociągu do Warszawy dopiero o godz. 8-mej rano i po męczącej całonocnej podróży już o godz. 12-tej stanął na ringu. Nie mogło się to odbić korzystnie na kondycje zawodników. Z dru-

żyny zwycięskiej wyróżnili się Szatkowski, Komuda i Majewski, u pokonanych zaś Malak, Jarecki i Szymura. Polus wypadł bardzo słabo. Jest to już obecnie „ciem” dawnego mistrza Europy. Stracił on szybkość i walczy bardzo nieczysto. Kołczyński zdobył punkty walkowerem z powodu braku przeciwnika. Publiczność warszawska nie zdała egzaminu ani ze znajomości boks, ani odpowiedniego zachowania się, gdyż Szymura, będący obecnie w doskonałej formie, zupełnie prawidłowo i czysto znokautował Archackiego

w pierwszej rundzie, trafiając go krótkim „prawym sierpowym” w szczękę. Na sali jednak podniosła się burza gwizdów, a na ring posypały się najrozmaitsze drobne „odpadki” a nawet pusta butelka, która trafiła Szymurę w rękę. W ten sposób część publiczności manifestowała swe niezadowolone z szybkiej porażki „ulubieńca” Archackiego. Należy to mocno napiętnować, tym bardziej, że wielokrotny reprezentant Polski i jeden z najlepszych naszych sportowców, wicemistrz Europy — Szymura, bynajmniej na to nie zasłużył. Nokaut był najzupełniej czysty i prawidłowy i żaden z sędziów nie miał co do tego, najmniejszych wątpliwości.

Wyniki walk były następujące:

W wadze muszej — Patora (Grochów) zremisował z Malakiem (Warta). W wadze koguciej — Szatkowski (G) wygrał na punkty z Szymańskim (W). Walka ta była bardzo żywa. Szymański nie potrafił wykorzystać przewagi długości swych rąk. W drugiej rundzie poznańczyk był do 7-miu na deskach. W wadze piórkowej — Sobkowiak (G) po niezwykle zaciętej walce wygrał wyraźnie na punkty z Wojnowskim (W). W wadze lekkiej — Komuda (G) zwyciężył na punkty Polusa (W). Obaj zawodnicy często walczyli w zwarciu a raczej trzymali się wzajemnie. W wadze półśredniej — Majewski (G) po najładniejszej walce dnia wygrał na punkty z Jareckim (W). Spotkanie to stało na bardzo dobrym poziomie technicznym. Majewski więcej kontrolował lewą. Wynik remisowy byłby sprawliwszą decyzją. W wadze średniej — Kołczyński (G) zdobył dwa punkty walkowerem. W wadze półciężkiej — Archacki (G) przegrał przez k. o. w pierwszej rundzie z Szymurą (W). W wadze ciężkiej — Burchacki (G) przegrał już w pierwszej rundzie do Klimeckiego (W) przez poddanie się. W ringu sędziował Kubiak (Łódź), na punkty Federowicz (Śląsk), Sieroszewski (Łódź) i Lewicki (Pomorze).

KS Zjednoczeni (Bydgoszcz) — Milicyjny KS (Gdynia) 11:5

Bydgoszcz. W ramach spotkań o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie odbył się w Bydgoszczy mecz między Milicyjnym KS (Gdynia) a KS „Zjednoczenie” (Bydgoszcz). Zawody wygrał gospodarze w stosunku 11:5. Wyniki poszczególnych walk były następujące: w wadze muszej Kubacki przegrał niezasłużenie na punkty z Sowińskim; w wadze koguciej walka Borowicza (Z) z Umińskim dała wynik nierozstrzygnięty. W wadze piórkowej Leczkowski (Z) po zaciętej walce pokonał na punkty Antkiewicza.

W wadze lekkiej Sowiński (Z) wygrał przez dyskwalifikację Koleckiego. W wadze półśredniej Wikliński (Z) pokonał na punkty Iwańskiego. W wadze średniej Spliter (Z) przegrał przez k. o. z Szymankiewiczem. W wadze półciężkiej Poliak (Z) zwyciężył dzięki dyskwalifikacji Licka. W wadze ciężkiej Chyla (Z) znokautował w drugiej rundzie Wilnińskiego. Sędziował w ringu p. Derda Poznań, na punkty pp. Kowalski i Latowski (Poznań) oraz Twardowski (Łódź) Widzów 3.000.

LKS (Łódź) — WKS „Lublinianka” 12:4

Lublin. W Lublinie odbyły się zawody bokserskie w ramach drużynowych mistrzostw Polski między drużynami LKS (Łódź) i WKS „Lublinianka” zakończone zwycięstwem łodzian w stosunku 12:4.

Wyniki techniczne walk były następujące: W wadze muszej — Stasiak (LKS) wygrał na punkty z Kordasiem (L), w wadze koguciej Pawlak (LKS) przegrał na punkty z lepszym technicznie Baranem (L), W wadze piórkowej Marcinkowski (LKS) poko-

nał dobrze zapowiadającego się Słowika (L) przez techniczne k. o. w trzecim starciu. W wadze lekkiej — Kieras (LKS) przegrał na punkty do Siemona II (L), w wadze półśredniej Olejnik (LKS) wypunktował Zielińskiego (L). W wadze średniej Rychteński (LKS) wygrał na punkty z Michalikiem (L). W wadze półciężkiej Pisarski (LKS) pokonał w drugiej rundzie przez k. o. Siemona I (L). W wadze ciężkiej Niewadzi (LKS) wygrał w pierwszym starciu przez poddanie się Lisiaka (L).

Pływacy Śląska wygrywają w Poznaniu Śląsk — Poznań 98:82

Z okazji rocznego walnego zebrania Polskiego Związku Pływackiego rozegrany został w krytej Pływalni Miejskiej mecz pływacki po-

między reprezentacjami Śląska i Poznania o puchar przechodni ufundowany przez firmę „Juwelia” z Poznania. Puchar ten po raz pier-

wszy zdobyła drużyna Śląska, zwyciężając w emocjonującym spotkaniu reprezentację Poznania w stosunku 98:82. Doskonałą formę wykazali dwaj pływacy Śląscy, mistrz Polski Ramola, który na 100 mtr. styl. dow. uzyskał czas 1:05,8 min., oraz Wąg w biegu na 100 mtr. styl. grzbietowym, który pokonał przestrzeń w czasie 1:18,7 min. Największą niespodzianką zawodów była porażka mistrza Polski Jareckiego (Poznań) w biegu na 100 mtr. styl. klas. Jarecki zadowolony się musiał ostatnim miejscem. Wyniki techniczne były następujące:

100 mtr. styl. dow. panów: 1) Ramola (S) 1:05,8 min. 2) Nogaj (S) 1:09,6 min.

100 mtr. styl. dow. pań: 1) Madejówna (S) 1:28,9 min. 2) Janasikówna (P) 1:34,8 min.

100 mtr. styl. klas. panów: 1) Zmizdiński (P) 1:24,4 min. 2) Sołtysik (S) 1:24,8 min.

100 mtr. styl. klas. pań: 1) Kulokówna (S) 1:38,5 min. 2) Miklasówna (P) 1:42 min.

100 mtr. na znak panów: 1) Wąg (S) 1:18,7 min. 2) Owczarczak (P) 1:21,1 min.

100 mtr. na znak pań: 1) Szlagowiczówna (P) 1:39 min. 2) Kokotówna (S) 1:40,5 min.

Skoki z trampoliny: 1) Skorupka (S) 34,90 pkt. 2) Gajewska (P) 34 pkt.

Sztafeta 4×200 mtr. styl. dow. panów: 1) Śląsk — w składzie Ramola, Papes, Kaluza, Dzień — 10:43,5 min. 2) Poznań — 11:30,3 min.

Sztafeta 4×100 mtr. styl. klas. panów: 1) Śląsk — w składzie Sołtysik, Krauze, Szczok, Kieciska 5:17 min. 2) Poznań 5:46,2 min.

Sztafeta 4×100 mtr. styl. klas. pań: 1) Poznań — w składzie Szulcówna II, Malicka, Szulcówna I, Miklasówna 7:10 min. 2) Śląsk 7:46,3 min.

Sztafeta 3×100 mtr. styl. zmien. panów: 1) Śląsk — w składzie Wąg, Szczok, Ramola 3:50,4 min. 2) Poznań 3:57 min.

Sztafeta 3×100 mtr. styl. zmien. pań: 1) Śląsk — w składzie Kokotówna, Kulokówna, Madejówna 4:49,5 min. 2) Poznań — 5:28,4 min.

Sztafeta 5×50 mtr. styl. dow. panów: 1) Śląsk — w składzie Papes, Wąg, Nogaj, Dzień, Ramola 2:43,9 min. 2) Poznań 2:40 min. Sztafeta Śląska została zdyskwalifikowana za przedwczesny start na 3-tej zmianie.

Mecz piłki wodnej pomiędzy reprezentacjami Poznania i Śląska zakończył się zwycięstwem drużyny gości w stosunku 7:4 (3:1). (O)

Sport polski w r. 1946

Dokończenie, rozpoczętego w ub. poniedziałek artykułu, bilansującego osiągnięcia sportu polskiego w roku 1946.

Pilka ręczna

Rok 1945/6 był pierwszym, powojennym rokiem działalności Polskiego Związku Piłki Ręcznej, w którym rozegrane zostały tak mistrzostwa okręgowe jak i Polski.

Wśród kobiet tytuł zdobyła poznańska „Warta”, u mężczyzn zaś „Społem” — Warszawa. Doskonałym sprawdzianem poziomu naszej piłki siatkowej był turniej z udziałem czechosłowackiego mistrza AC „Sparta” z Pragi, oraz wyjazd warszawskiego AZS-u do Czech. Spotkania te wykazały, że poziom nasz w stosunku do poziomu przedwojennego znacznie się podniósł, jednak brak nam jeszcze rutyny międzynarodowej oraz większej ilości narybku. Przeważnie w drużynach naszych występują jeszcze „stary znajomi” sprzed kilkunastu lat. Rozegrane mistrzostwa w piłce koszykowej konkurencji pań, przyniosły zwycięstwo TUR-owi z Łodzi, a u panów nadal przoduje Poznań. KKS — Poznań zdołał jeszcze raz udowodnić, że nie tak łatwo da sobie odebrać tytuł mistrzowski. Turniej w Warszawie z udziałem AC „Sparty” zakończył się również zwycięstwem poznańskich kolejarzy. Nasza drużyna reprezentacyjna po obozie przygotowawczym wzięła udział w mistrzostwach Europy w Genewie. Okazało się, że nie ustępujemy innym drużynom pod względem technicznym, zawodziła natomiast kondycja oraz taktyka z powodu braku zgrania. W szczyptorniaku mistrzostwo kobiet zdobyła drużyna ZWM „Zryw” Łódź, dla mężczyzn KKS — Poznań.

Kolarstwo

Także kolarze polscy przeprowadzili w roku 1946 swój cały program mistrzowski, wykazując uzyskanymi czasami (średnia km/godz. nie była

niższa niż 38, a często przekraczała 40 km.), że znajdują się w dobrej formie. Pomimo trudności w zdobywaniu sprzętu, a przede wszystkim gum torowych, jeździeli oni z zapałem i osiągnęli sukcesy. Przyszły mistrzostwa kolarskie świata w Zurychu! Drużyna polska została zgłoszona — lecz niestety z powodu braku funduszy nie pojechała. I tak minął rok 1946 bez jakiejkolwiek imprezy o charakterze międzynarodowym. W roku 1947 z racji jubileuszu 25-lecia działalności Polskiego Związku Kolarskiego należy pomyśleć o szerszym kontakcie zagranicznym. Co prawda kalendarzyk imprez PZK przewiduje takie spotkania: w dniach od 10. 8. do 19. 8. wyścig międzynarodowy ZSRR-Polska, na trasie Warszawa-Moskwa w 8-miu etapach, w dniu 24. 8. 1947 rewanżowe, torowe spotkanie Polska-Węgry w Budapeszcie i od 24. 8. — 5. 9. mistrzostwa świata w Paryżu, lecz czy wszystkie nie spały znówu na panewce? Wracając do osiągnięć naszych w roku 1946 stwierdzić trzeba, że w poszczególnych wyścigach zwycięzcami zostali „stary”, a młodzież pod ich kierunkiem zaczyna powoli i systematycznie wkraczać w czołówkę. Mistrzostwo Polski wygrywa Kluj, wyścig Kraków-Katowice-Kraków kończy się zwycięstwem Bandora, górskie mistrzostwa Polski przynoszą sukces Gabrychowi, a wyścig ogólnopolski w Łodzi kończy się zwycięstwem Wiśniewskiego. Wśród torowców na czoło wybili się Kubczak z czasem 12,4 sek., Bek — 12,5 sek.

Sport motocyklowy

Ubiegły rok wyczerpał i owocnej pracy polskiego motocyklizmu mamy poza sobą. W stosunku do innych gałęzi sportowych — motocykliści polscy znacznie później rozpoczęli swój sezon. Złożyło się na to wiele przyczyn — przede wszystkim rejestracja maszyn, jednak po przelamaniu lodów motocyklizm w nadzwyczaj krótkim czasie ruszył naprzód, a kluby powstawały

jak grzyby po deszczu. W roku 1946 przeprowadzono szereg imprez raidowych i wyścigowych we wszystkich większych ośrodkach Polski jak: „Grand Prix” Bałtyku w Sopotach, „Tourist Trophy” w Wiśle, „Złoty Kask” w Poznaniu, wyścigi w Warszawie, na Śląsku, w Zakopanem raid po Ziemiach Odzyskanych itd. Fakty powyższe świadczą o niebywałym wprost rozwoju naszego motocyklizmu. Pierwsze powojenne mistrzostwa Polski przyniosły wiele niespodzianek i wykazały, że posiadamy dość dobry i liczny narybek. Mistrzami motocyklowymi Polski na rok 1946 zostali: w klasie do 130 ccm — Ludwik Draga (Katowice), do 250 ccm — Jerzy Dąbrowski (Warszawa), do 350 ccm — Jerzy Mieloch (Warszawa) i ponad 350 ccm — Franciszek Nowacki (Ravicz). Poza tym dobrze spisali się: Henneck Gołębowski, Brun, Krzysztof, Sędzimir, Zymirski, Markowski oraz niezliczona ilość młodych adeptów. Przyszły sezon zapowiada się atrakcyjnie. Program będzie bogaty, a od zawodników i PZM zależeć będą już dalsze drogi rozwoju sportu motocyklowego.

Reszta dziedzin sportu poza przeprowadzeniem mistrzostw nie wykazała zasadniczo większego rozwoju a to z powodu braku sprzętu względnie dlatego, że dopiero w późniejszym terminie rozpoczęły swoją działalność. Wierzymy, że wszystkie dziedziny sportu w roku 1947 staną na wysokości zadania i sportowi polskiemu przyniosą pełne sukcesy. (i)

KOMUNIKATY SPORTOWE

Klub Sportowy „OWAR”, Poznań (Przedmieście Warszawskie) zawiadamia, że w czwartek, dnia 30 bm., o godz. 19-tej w salce parafialnej przy kościele Chrystusa Odkupiciela, odbędzie się zebranie plenarne.

Sekcja Kajakowa przy Klubie Sportowym H. C. P. zawiadamia członków o rozpoczęciu kursu pływania. Nauka pływania odbywać się będzie w srody i soboty od godz. 18.30 do 19.30. Pierwszy trening dnia 29 bm. w krytej pływalni przy ul. Wroneckiej. Przystąpienie do kursu nakłada obowiązek do stałego uczęszczania. Dalsze wpisy — również członków pozafabrycznych — przyjmować się będzie na miejscu.



Poniedziałek, dnia 27 stycznia 1947

Jana Złotoustego

Słońce wschodzi godz. 7,44; zachodzi godz. 16,28
Księżyc wschodzi godz. 10,06; zachodzi godz. 22,59

Wtorek dnia 28 stycznia 1947

Walerego

Słońce wschodzi godz. 7,42; zachodzi godz. 16,30
Księżyc wschodzi godz. 10,21; zachodzi godz. 23,35

Komunikat lodowy

Grubość pokrywy lodowej wynosiła w dniu 26 bm. na Warcie k/Kon'na 29 cm, koło Poznania od 20—40 cm, koło Gorzowa 40 cm. Na Nociu koło Czarnkowa — 26 cm, na Kanale Bydgoskim od 26—50 cm. Lody wszędzie stoją. Temperatura wody utrzymuje się na 0—0,0 stopni C.

„Czwartek Literacki”

Na najbliższym „Czwartku Literackim”, który odbędzie się o godz. 18-tej w sali Odrodzenia Starego Ratusza, doc. U. P. dr. Wacław Kubacki mówić będzie „O współczesnej literaturze obozowej i wojennej”.

Nowe przepisy dla stolówek

Miejski Wydział Aprowizacji, Handlu i Przemysłu komunikuje, że w związku z zarządzeniem Ministerstwa Aprowizacji i Handlu z dnia 21 listopada 1946 r. zakłady pracy prowadzące stolówki i uprawnione do dotacji stolówkowych zobowiązane są w tym celu najdalej do dnia 5-go każdego miesiąca złożyć w Miejskim Wydziale Aprowizacji, Handlu i Przemysłu ul. Kantaka 2, pokój nr 10 zapotrzebowania zgodnie z obowiązującym zarządzeniem w 4 egzemplarzach oraz imienny wykaz osób korzystających ze stolówek wg stanu na 1-go każdego miesiąca w podwójnym

Zabytki biskupińskie w Poznańskim Muzeum Prehistorycznym

Prace wykopaliskowe w Biskupinie, podjęte ponownie w ub. r. po sześciolietniej przerwie wojennej, dobiegły końca. W ciągu niespełna 5 miesięcy odkryto dalsze części grodu a m. in. trzy ulice poprzeczne, z których ulica 8. i zbiegająca się z nią ulica 9. przechodziły przez bramę grodu i stanowiły w przedłużeniu jego połączenie z lądem. Ponadto w pobliżu rozkopanej w ub. r. bramy grodu napotkano fundamenty jakiejś silnej budowli jak się zdaje nie mieszkalnej. W

obrębie domów i ulic znaleziono dużo ułamków naczyń i kości zwierzęcych a nadto wiele innych przedmiotów z kamienia, gliny, rogu, kości, brązu, żelaza, bursztynu i drzewa. Zabytki te były wystawione w ciągu trwania prac wykopaliskowych w Biskupinie w miejscowym muzeum polowym. Obecnie przewieziono je do Muzeum Prehistorycznego w Poznaniu, gdzie można je oglądać w ramach stałej wystawy.

Wykłady

W ramach wykładów popularno-naukowych Uniwersytetu Powszechnego wygłosi prof. dr. Kazimierz Kapitańczyk w dniu jutrzejszym o godz. 17-tej przy ul. Berwińskiego 2, wykład na temat „Perspektywy chemii współczesnej”.

W środę, dnia 29 bm. w ramach odczytów „czytelniczkowskich” redaktor Eugeniusz Zytomirski, wygłosi trzeci z kolei odczyt obrazujący stosunki panujące w Stanach Zjednoczonych A. P. na temat „Blaski i cienie amerykańskich muz”. Odczyt odbędzie się w sali „Domu Pocztownca” przy al. Marcinkowskiego 20, II ptr. o godz. 19-tej. Przed sprzedaż biletów w Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik” przy ul. Wyspińskiego 10, I ptr. pokój 2. Młodzież studująca i członkowie Czytelni korzystają z 50% zniżki.

Program audycji radiowych na wtorek 28 bm. 6.00 Sygnał czasu, „Kiedy ranne” i kalendarz historyczny; 6.05 Dziennik poranny; 6.20 Gimnastyka; 6.30 Muzyka; 6.57 Sygnał czasu, audycja na „Dzień dobry”; 7.05 Muzyka; 7.15 Wiadomości poranne oraz przegląd prasy społecznej; 7.33 Program na dzień bieżący; 7.40 Muzyka; 8.30 Informacje ogólnopolskie; 8.40 Skrzynka PCK; Audycja szkolna; 8.35 Przerwa; 11.20 Chóry rosyjskie śpiewają; 11.50 Z życia milicjanta; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z wieży mariackiej w Krakowie; 12.05 Audycja dla świetlic robotniczych; 12.35 Artyści i pieśni wiosenne w wyk. Wiesławy Cwiklińskiej; 12.55 10 minut poezji; 13.05 Muzyka obładowa; 14.00 Pogadanka Wojewódzkiego Wydz. Kultury i sztuki pt. „Problemy życia artystycznego w Poznaniu” wygłosi Eugeniusz Aniszczak; 14.10 Pieśni w formie tanecznej w wyk. Anny Gretał. Przy fortepianie Hieronim Szeperka; 14.30 Utwory na kontrabas w wyk. Józefa Eichstaedta. Przy fortepianie Hieronim Szeperka; 14.55 Wiadomości bieżące; 15.00 Słuchowisko dla dzieci pt. „Podróż doktora Dolittle” wg Löfflinga; 15.20 Audycja ludowa słowno-muzyczna w opr. Jana Kocchera; 15.40 Kwartet fletowy C-dur Mozarta w wyk. Mieczysława Woźniaka (flet); Zygmunt Lednickiego (skrzypce), Stanisława Włodarczyka (altówka) i Leszka Świerkowskiego (wiolonczela); 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.30 Audycja słowno-muzyczna pt. „Czar walca” w opr. Wiktora Spodniekiewicza; 16.55 Audycja dla młodzieży; 17.05 „U naszych przyjaciół” audycja słowno-muzyczna; 17.25 Audycja rozrywkowa. Wykonawcy: Zespół instrumentalny Jana Cajmiera z udziałem Haliny Kowalewskiej (piosenki); 17.55 Z życia kulturalnego; 18.00 Audycja wojskowa; 18.07 Muzyka; 18.30 „Nauka przy głośnie”; 19.00 Koncert symfoniczny w wyk. orkiestry symfonicznej P. R. pod dyr. Witolda Kałki-Howieckiego z Katowic; 19.57 Sygnał czasu; 20.00 Dziennik wieczorny; 20.25 Koncert rozrywkowy. Wykonawcy: Sekstet P. R. i Tomasz Dąbrowski (śpiew); 21.00 Słuchowisko „Niebezpieczne życie” pióra Marii Wiercińskiej; 21.25 Sonata d-moll Beethovena w wyk. Zbigniewa Drzewieckiego (fortepian); 21.45 Radiowy Uniwersytet Ludowy; 22.00 Kwadrans prozy; 22.15 Program ogólnopolski na jutro; 22.25 Program lokalny na jutro; 22.25 Audycja rozrywkowa; 23.10 Ostatnie wiadomości dziennika radiowego; 23.30 Dla każdego coś ładnego; 23.55 Streszczenie ważniejszych wiadomości dziennika i zakończenie programu.

Teatry i kina

Poniedziałek, 27 stycznia 1947

Teatr Wielki: dziś — teatr nieczynny; jutro, godz. 19-ta — „Hrabina”.
Państw. Teatr Polski: dziś, godz. 19-ta — „Rewizor”; jutro, godz. 19-ta — „Szezeniaki”.
Teatr Nowy: dziś i jutro, godz. 19-ta — „Pygmalion”.
Teatr „Komedia Muzyczna”: dziś i jutro, godz. 19.30 — „Cieliczka Karola”.
Teatr Aktora i Lalki (św. Marcin nr 8): Teatr Aktora: dziś — nieczynny; jutro, godz. 18-ta — „Zmarzenie serca” (premiera).
Teatr Mały (Słowackiego 19/21): dziś i jutro, godz. 19-ta — „Stary kawaler”.

W kinach poznańskich:
Apollo: godz. 16, 18 i 20-ta — „Wielki walc”;
Bałtyk: godz. 15, 17,30 i 20-ta — „Zakazane piosenki”;
Muza: godz. 16, 18 i 20-ta — „Klatka słowicza”;
Rialto: godz. 16, 18 i 20-ta — „Gunga Din”;
Warta: godz. 16, 18 i 20-ta — 15-letni kapitan”;
Kino Oświatowe Tur: godz. 17 — „Co kraj, to obyczaj”.

Dzisiaj koncert symfoniczny

Przypominamy o koncercie symfonicznym Filharmonii Poznańskiej pod batutą dyr. dra Zygmunta Łatoszewskiego, który odbędzie się dzisiaj o godz. 19-tej w auli uniwersyteckiej. W koncercie wystąpi znakomity pianista Henryk Sztompka.

Z Teatru Wielkiego

We wtorek wraca na afisz opera Moniuszki „Hrabina”, w wykonaniu czołowych artystów zespołu.

Państwowy Teatr Polski

„Rewizor” M. Gogola w niezmięnionej, premierowej obsadzie z Taćcuszem Chmielewskim (Hordniczy) i Heleną Czechowską (Anna Andrejewa, jego żona), stanowiącymi pyszną parę prowincjonalnych możnowładców cesarskiej Rosji.

Salon Sztuk Plastycznych

al. Marcinkowskiego 28
wystawia prace zmarłych w latach od 1939 do 1946 r. poznańskich artystów plastyków. Salon jest otwarty w dni powszednie od godz. 10—18-tej, w niedziele i święta od godz. 12—18-tej.

Zebrania w dniu 28 bm.

Polskie Towarzystwo Przyrodników im. Kopernika, oddz. poznański, o godz. 18-tej w sali Instytutu Geograficznego U. P. przy ul. Fredry 10, II ptr. Na zebraniu wygłosi odczyt prof. dr J. Witkowski pt. „Zagadnienia biologii w świetle nowoczesnej fizyki”.

Sekcja handlowa przy Zw. Inwalidów Wojennych R. P. o godz. 16-tej w lokalu ob. Hoffmanna, przy ul. Wierzbiczej 20.

W czwartą bolesną rocznicę śmierci mego najukochańszego syna, śp.
Władysława Harmate
ucznia Gimnazjum Jana Kantego
który zginął śmiercią męczeńską, zgiotynowany we Wrocławiu, odprawiona zostanie za spójność jego duszy
msza św. żałobna
w środę, dnia 29 stycznia 1947 roku o godzinie 8-mej w kościele parafialnym na Jeźcach.
W smutku pogrążeni
ojciec i rodzina
5061

W drugą bolesną rocznicę śmierci zamęczonego w Niemczech naszego ukochanego syna, brata, szwagra i wujka, śp.
Witalisa Wietrzyńskiego
odprawiona zostanie
msza św.
w czwartek, dnia 30. 1. 1947 roku, o godzinie 7-mej w kościele Wszystkich Świętych przy ulicy Grobli.
Rodzice, siostry, bracia, szwagierki i bratankowie

OBUWIE ORTOPEDYCZNE
wykonują
Bracia Jaroccy
Poznań, ul. Matejki 11, tel. 74-64
4639

Dnia 25 stycznia 1947 r. zmarła po krótkich i ciężkich cierpieniach, namaszczona Olejami św., moja najdroższa żona, nasza najukochańsza matka, teściowa, babka i ciocia, śp.
z Skrzypczaków
Jadwiga Tybiszewska
przeżywszy lat 59.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 28. 1. 1947 r., o godz. 11.45 z kapłay cmentarza w Górczynie.
W ciężkim smutku pogrążony
mąż z rodziną.
Poznań, Jawory, Borek, Wrocław. 5386

EL-KROMCZYŃSKI
STEMPLE
POZNAŃ
UL. SW. MARCINA 47
48391
Pieniądz
Samotna posiadająca na prowincji zaprowadzony sklep i mieszkanie, poszukuje współnika z gotówką. Oferty „Gł. Wielkopolski” nr 5130.

Maszyny młyńskie
1 pojedynczy młewnik 350/600
1 pojedynczy młewnik 300/400
1 szmergółka 550/600
1 para kamieni młyńskich 1400 φ
Walce rezerwowe do młewników 350/700, 350/600, 280/500 mm, w dobrym stanie, korzystnie na sprzedaż.
Oferty kierować pod 1,744: „Par”, Poznań, Ratajczaka 7. 5372

MASZYNI
do chleba,
MŁYNKI
do kawy i pieprzu poleca
„PORCELANA” — Poznań, Sew. Mielżyńskiego 14, tel. 14-92 5386

Oddamy wyłączne przedstawicielstwo na rachunek własny, na Wielkopolskę i Pomorze naszych artykułów a mianowicie:
Olejki do ciast, proszek do pieczenia, cukier wanilinowy
ENBEGEKA
Katowice, Plebiscytowa nr 17
5207

Dnia 26 stycznia 1947 r. zasnęła w Bogu, po krótkich a ciężkich cierpieniach, moja najukochańsza troskliwa żona, matka i siostra, śp.
z Pawlickich
Helena Tomaszewska
przeżywszy lat 35.
Pogrzeb odbędzie się w Koninie, dnia 29 bm.
W ciężkim smutku pogrążeni
mąż, dzieci, siostra, rodzina
Poznań, Konin, Skulsk.

Przetarg nieograniczony
na dostarczenie dla Wytwórni Zakładów Państwowego Monopola Spirytusowego w Poznaniu, ulica Komandoria 5
1 kompletnego gabinetu dentystycznego.
Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na dostarczenie gabinetu dentystycznego” należy składać do dnia 31. 1. 1947 roku, godziny 12-tej w sekretariacie Wytwórni.
Wytwórnia zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta bez względu na cenę, jak również unieważnienia przetargu bez podania powodu.
1456
II. Zg. 83/46.

Ogłoszenie przetargu
Urząd Wojewódzki Poznański — Wydział Odbudowy w Poznaniu, pl. Kolegiacki 17 ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie ogrzewania centralnego w domu mieszkalnym dla administracji garaży wojewódzkich przy ul. Marii Magdaleny w Poznaniu.
Termin przetargu wyznacza się na dzień 6 lutego 1947 roku o godz. 11-tej pokój 304.
Oferty należy składać do dnia 6. II. 1947 r. do godz. 10-tej w pokoju nr 308 w Urzędzie Wojewódzkim, pl. Kolegiacki nr 17.
Blizszych informacji udziela Urząd Wojewódzki pokój 308, gdzie też mogą oferty otrzymać za 100 zł tytułem zwrotu kosztów własnych, warunki przetargowe i ślepe kosztorysy.
Za Wojewodę
Inż. Dypl. Zaus Jan
Naczelnik Wydziału
1-400

Ogłoszenie
Władysława Buško, zamieszkała w Dusznikach, wniosła o uznanie jej męża Wiktora Buško, urodzonego dnia 27 stycznia 1912 roku w Kobylepolu, powiat Poznań, syna Józefa i Pelagii, z d. Stefania, ostatnio zamieszkałego w Dusznikach, powiatu szamotulskiego, za zmarłego, twierdząc, że dnia 21 września 1939 roku został wymieniony przez Gestapo niemieckie zabrany i odstawiony do Kuşina, następnie do Nowego Tomysła, a w dniu 10 października 1939 roku do Poznania. Fort VII, stąd w dniu 14 listopada wywieziony został w niewiadomym kierunku.
Wzywa się wszystkich, którzy by o losie zaginionego coś wiedzieli, by donieśli o tym Sądowi, jak również zaginionego, by zjawił się w terminie dnia 24 kwietnia 1947 roku, godziny 10-tej, w Sądzie Grodzkim w Szamotulach, pokój nr 3, gdyż w przeciwnym razie może zostać uznany za zmarłego.
Szamotul, dnia 13 stycznia 1947.
Sąd Grodzki
(—) Matysiak
1-451

PAŃSTWOWA AGENCJA DRZEWNA
„PAGED”
Oddział w Poznaniu, ul. Matejki 3
telefony: 64 - 78, 64 - 79 i 74 - 21
sprzedaje hurtowo i detalicznie przez swoje składnice:
w Poznaniu, Plac Drwęskiego telefon 27-11
w " Wierzbicę 9 " 27-9
w Swarzędzu, Kórnicka 15 " 33
w Kościanie, Sierakowska 9 " 300
w Gnieźnie, Witkowska 1/3 " 12-83
w Pleszewie, Kaliska 87 " 22
Tarcicę budowlaną, stolarską, opał, krzesła, becзки, formiery, dyktę, elementy meblowe, płyty pilśniowe twarde, miękkie, drewno generatorowe, węgiel drzewny oraz inne materiały i wyroby drzewne
1-425

Tel. 40-41
"CAFÉ GEORGE"
 w Poznaniu, al. Marcinkowskiego 13
 zawiadamia Szanownych Gości i Sympatyków, że w poniedziałek i dni następne przyjemniaczką będzie pobyt Miłym Gościom w lokalach Cafe George nasza miła i ulubiona śpiewaczka
Elżbieta Zakrzewska
 w swoim repertuarze, codziennie od godz. 19 do 21.

Wojewódzki Urząd Ziemi w Poznaniu poszukuje
pracowników (pracowniczek) referendarskich
 dla spraw administracyjnych za wynagrodzeniem umownym na warunkach kontraktu prywatnoprawnego. Pierwszeństwo dla kandydatów posiadających dłuższą praktykę biurową wzgl. w administracji państwowej.
 Zgłoszenia pisemne, poparte świadectwami i referencjami i zaopatrzone w dokładny adres kandydata, należy wraz z życiorysem nadesłać do powyższego Urzędu, plac Wolności 14, lub składać w pokoju 96.

Potrzebni natychmiast:
 1 buchalter - bilansista na stanowisko Kier. Działu Finans. 1-460
 1 rysownik
 2 tokarzy
 2 tokarzy na automaty
 2 ślusarzy narzędziowych
 Reflektujemy tylko na siły wykwalifikowane. Zakłady Mechaniczne Ostrów Wlkp., ul. Kaliska 61-63, należące do Grupy Precyzyjno-Optycznej Zjednoczenia Przemysłu Obrabiarkowego.

Techniczny kierownik mleczarni
 z gruntowną znajomością urządzeń maszynowych, poszukiwany zaraz.
 Oferty wraz z dokładnym życiorysem i odpisami świadectw należy kierować do Zakładów
"AMADA" 1-446
 Gdańsk-Letniewo, Załogowa 10

Reklama współdziała w odbudowie kraju!

Wolne posady
 Apteka w Smiglu poszukuje zaraz ewil. od 1. 2. wypracowanej siły apiekarskiej na dobrych warunkach. 4606
 Chłopca do posyłek poszukujemy zaraz. Wynagrodzenie dobre. Zgłosz.: Poznań, Armii Czerwonej nr 4 m. 11. 5227
 Gospościa z dobrą kuchnią i całkowitym prowadzeniem domu. Zgł.: Dąbrowskiego 51 m. 5, adwokat. 5108
 Dochodząca gotowaniem ewentualnie na kilka godzin dziennie, 3 dorosłe osoby. Szmarzewskiego nr 14 m. 12, 14-16. 5045
 Pilnie poszukuje inteligentnej, zdrowej osoby do północnego dziecka i matki leżącej w gipsie. Warunki dobre. Pożądana praktyka i referencje. Jakubiak, Chodzież, Zymierskiego 36. 5036
 Dziewczynę po prac domowych przyjmie - Warszawska 145 m. 1. 5085

OGŁOSZENIA DROBNE Konto: Bank "Spolem" nr 8
 Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 20-tej, w soboty od 8-mej rano do 18-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10, I piętro. - Tel. 64-75. - Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. 1-429

P. K. O. V - 4499
 Ples myśliwski tresowany na sprzedaż - Państw. Leśnictwo Porajyno, poczta Bukowiec Stary, powiat Nowy Tomys, M. Kłorek. 4973
 Jadalnie, syplalnie, szafy, łóżka oddzielne, najtaniej: Magazyn Mebli, Zytkowski, Rynek Środecki. 4990
 Sienniki, worki, plusze, chodniki, linoleum, cerata, szpagaty, szcztaki, maszyny do pisania, aparaty radiowe. Pertek, Kraszewskiego 17. 1-139
 Materace, leżanki, tapczany, fotele. "Rekord", ul. Kurzanoga, boczna Ratuszowej. 1-395

Wytwórnia kosmetyczna w ruchu we własnych lokalach z dużym zapasem, z powodu choroby sprzedam - ul. Kochanowskiego 8a m. 13, godz. 16-19. 5181
 Sprzedam maszynę do lodów, szczyta, wózek dziecięcy. Św. Marcin 14, m. 11. 5265
 Radio 6-lamp., 2-zakresowe, maszyna "Singer", darska. Słoneczna 21, m. 2. 5268
 5-lampowy, 7-obwod. super 3-zakres, na prąd zmienny od 14-19. Szwajcarska 7, m. 6. 5289
 Dom składami ruchliwym miejscu, w tym wielka parcela, większym mieście - 650 000 zł, sprzeda Tomczak, Armii Czerwonej 4, kawiarnia. 5170

Wolne lokale
 Garaż do wynajęcia. Kopnickiej 11. 5306
 Hurtownia cukrów, zaprowadzona, dobrze prosperująca, z powodu rozwiązania spółki do odstąpienia. Oferty: "Par", Ratajczaka 7, pod 1,726. 5356
 Trzypokojowe komfortem, jezycy, meblami, bez sublokatorów, odstąpię za wybudowanie dwupokojowego domu na Winiarach. Oferty: "Par", Ratajczaka 7, pod 1,756. 5379
 Pokój na biuro w śródmieściu odstąpię zaraz za zwrotem kosztów remontu. Oferty "Głos Wlkp." nr 5276.
 Duży skład z towarami z dwoma ubikacjami, śródmieściu. Telefon 26-98 z powodu wyjazdu sprzedam. Adres wskaze "Głos Wielkopolski" nr 4547.

Goniec
 potrzebny zaraz. Kandydaci do lat 20 mogą się zgłosić do Zjednoczenia Przemysłu Materiałów Budowlanych, Poznań, 3 Maja 5. 5314

Sprzedam ciężarówkę
 w dobrym stanie 2 1/2 tony. 6 cylindrowa "Moris" Dąbrowskiego 63 - skład. 4792

Hurt Śledzi Zywert Rembowski i Ska
 Poznań, ul. Półwiejska 28. Tel. 49-63
 Poleca po cenach konkurencyjnych śledzie solone, zawijane, wędzone ryby morskie oraz soki - musztardę - kapustę - ogórki 1-255

Poszukuję
 większą ilość PILEK maszynowych do cięcia metali od 350 do 500 z dęgl. "Norma", Zakłady mechaniczne, Poznań, Skarbowska 20. 5371

Wagi osobowe kupuję, placę do 3.000. Naprawa wag - Jagielly 6. 5073

Maszyny do wyrobu terek, bicia, liniarki, maszynę do cięcia papieru, ewil. całkowite urządzenie fabryki przetworów papierowych kupię natychmiast. Zgł. kierować "Par", Kraków, Rynek Główny 48, dia "Papier". 4987

Druty nawojowe w emalii, bawelnie, jedwabiu - kupuję f-ma "Energia", Poznań, ul. 23 Lutego 23 - Tel. 34-92. 1-233

Maszynę Singera kupię. - Of. "Głos Wlkp." nr 5329.

Srebro, złoto, kupuję po najwyższych cenach "Farmachemia", Poznań, ul. Libelta 11. 5368

Maszynę do pisania i liczenia kupię zaraz. Św. Marcin 23 m. 3a. 5178

Kamienie, wille, domy ogrodami także prowincji, gospodarstwa, parcele, składy, proszę zgłaszać Nowak, Wyspiańskiego 16 m. 1. 4924

Szuka lokalu
 Garażu dla samochodu ciężarowego poszukuję. Tel. 36-36. 5351

Czterdziestoletni, samotny, przystojny, na stanowisku, szuka pokoju. Oferty "Gł. Wielkopolski" nr 5258.

Starszy pan na dobrej posadzie, szuka pokoju, meblowany lub nie. Oferty nr 266 "Czytelnik", Armii Czerwonej 1. 5342

Dzierżawy
 Piekarni poszukuje celem wydzierżawienia lub kupna w Poznaniu wzdłużnie okolicy. Zgłoszenia pisemne: Wasiak, Bydgoszcz, Nakielska 39. 5247

Dom z chlewem, ogrodem wydzierżawi właściciel. - Leon Rosa, Poznań, Junikowa, Twardogórska 10. 5266

Zguby
 Unieważniam zagubione prawo jazdy nr 4961. Feliks Stawinski, Ujście nad Notecią. 4853

Stradzono prawo jazdy dowód osobisty, kartę rejestracyjną RKU Poznań, dowód rejestracji samochodu nr B 58123, na nazwisko: Piotr Gmerek, unieważniam. 5131

Unieważniam zagubioną kartę rozpoznawczą, metrykę, legitymację Z. Zachodni, świadectwo 6 kl. gimn. Marian Szczepanik. 1-494

Zagubioną legitym. szkolną 220 unieważniam. Jerzy Giebel. 5349

Zagubioną kartę rejestracyjną wystawioną przez RKU Poznań-powiat unieważniam. Alojzy Obiegalka. 5348

Zgubioną kartę rejestracyjną RKU Szamoty na nazwisko Marian Leciejewski unieważniam. 5251

Unieważniam kartę RKU Szamoty na nazwisko Marian Sobociński. 5269

Unieważniam skradzione dokumenty: zameldowanie policyjne, kartę rejestr. RKU Poznań na nazwisko Włodzimierz Kabaciński. 5290

Skradziony dowód tożsamości konia nr 64046 unieważniam. Stanisław Kosmowski. 5302

Unieważniam zagubioną legitymację wojskową RKU Kościan na nazwisko Józef Pająk, zam. Wolsztyn, al. Poniatowskiego 6 1-444

Zagubioną tekę narzędzi, częściami pleca proszę taskawie zwrócić wynagrodzeniem. Graniczna nr 6, m. 12. 5244

Zgubioną książeczkę ubezpieczalni Społecznej - R 46695231 unieważniam. Jan Dotka. 5345

Unieważniam kartę rejestracyjną RKU Gniezno i dowód osobisty niemieccki na nazwisko Czesław Perzyński, Rudy, powiat Września. 1-455

Wolne lokale
 Potrzebna pomoc domowa przychodnia. Kraszewskiego 4, skład zegarmistrz. 5292
 Dziewczyna starsza, dwoje osób, dziecko, wyjazd, dobre warunki. Kręta 5, m. 3. 5293
 Pomocnik krawiecki potrzebny zaraz na stałe. - Wolsztyn, Armii Czerwonej 11, M. Bernad. 1-450

Magazyn mebli jadalnie, syplalnie, kuchnie, tapczany, fotele, Banaszyński - Poznań, Półwiejska 20, tel. 43-56. 1-49

Standary, paramenta kościelne i przybory do ornatałów poleca Kędzierska, Poznań-Górczyn, ul. Zgodna 20, dojazd tramwajem 4 i 5. 4164

Radioodbiorniki sieciowe, baterijne, lampy radiowe, akumulatory, baterie, płyty gramofonowe, najtaniej! Dom Radiowy, św. Marcin 45a, warsztat napraw. 4008

Skład z towarami, małym mieszkaniem, dużą piwnicą, sprzedam. Adres wskaze "Głos Wielkopolski" nr 4546.

Radioodbiorniki, lampy, maszyny pisania, liczenia, szczyta, instrumenty muzyczne, rowery, rozmaiteści, kupuję - sprzedaje. Poznań, Słowackiego 39, skład. 4549

Modne nowoczesne pantofle, szyte na drewnianych spódach, wykonuje - Pracownia, Bogusławskiego nr 19a m. 6. Tel. 73-04. 4805

Radio "Philips" 5 lampowy, zmienny, 6 obwodowy. Tokarnie kompletna 400 m/m toczenia sprzedam - Poznańska 34, warsztat tokarski. 5219

Tasówkę matą i modelarkę do obróbki drzewa sprzedam, "Trio", Rataje, Serafitek 2. 5352

Unieważniam! Włosiankę w różnych szerokościach poleca Poznańska Hurtownia Włókiennicza, Poznań, Stary Rynek 61, I piętro. 5361

Radio "Philips" 5 lampowy, zmienny, 6 obwodowy. Tokarnie kompletna 400 m/m toczenia sprzedam - Poznańska 34, warsztat tokarski. 5219

Plaszczki zimowe dziecięcy, 8 lat, nowy, maszynę szycia używaną, materiał na bonżurki, sprzedam. - Strzelecka 27, m. 2, godz. 19-20. 5347

Sprzedam: kuchnię pół elektryczną "Siemens" - maszynę do szycia "Singer", futro "sile". Oferty "Głos Wielkop." nr 1-453.

Gospodarstwo 28 mórg, powiat śremski, 800 000, bez inwentarza żywego. Plac Wolności 15, pokój 128 - Spółka Osadnicza. 5117

Plaszczki zimowe dziecięcy, 8 lat, nowy, maszynę szycia używaną, materiał na bonżurki, sprzedam. - Strzelecka 27, m. 2, godz. 19-20. 5347

Najbliższy psycholog darem jasnowidzenia nieomylnie przepowie każdemu jego wydarzenia życiowe. Określi dokładnie charakter, kierunek zdolności, rady, przeznaczenie. Napisze pytania, datę urodzenia, załączyc 50 zł za datku. Odpowiedzi za załączeniem "Martyń" Kraków, Skrytka pocztowa 475. 1-295

Naprawiam wszelką bieliznę. Gąsiorowskich 5a m. 2. 4844

Pracownia gorsetów poleca biustonosze, pasy na ciążę - Wanda Kępcina, Sienkiewicza 3 m. 4. (Zyckce). 5075

Czapki myśliwskie do pelis i futer, rękawiczki z królika, także z posyciem wykonuje. Roosevelt 4, m. 4. 5294

Księgowy udziela pomocy przy sporządzeniu rocznych bilansów wzgl. sam przeprowadza roczne zamknięcia. - Oferty "Głos Wielkopolski" nr 5245.

Zegarki, zegary naprawiam. Wojsko, studentki, urzędnicy, zniżka. Zakupuje zegarki i części i biżuterię. Nowak, zegarmistrz, Dąbrowskiego 37, przy Polnej. 5243

Wolne lokale
 Ogrodnik wykwalifikowany, z długoletnią praktyką w poważnych zakładach, znający się na gospodarce polewej warzyw, oraz szklarnianej warzyw i kwiatów, potrzebny na majątek państwowy pod Poznaniem. Tylko poważne oferty z życiorysem i odpisami świadectw "Gł. Wlkp." nr 5297.

Pomocnicy domowej poszukuję, pokój służbowy. Dobre wynagrodzenie. Winogrody, Warszawska 11. 5162

Poszukuję gosposi lub pielęgniarce do dziecka, która zaimie się gospodarstwem. Pensja dobra. Słowackiego 34 m. 3. 5237

Służąca, uczciwa, umiejąca gotować, ze spaniem potrzebna - Kanałowa 15 m. 15. 5242

Pracownica domowa z gotowaniem, bez noszenia węgla na dobrą pensję, potrzebna, 4 osoby. Karłowicza 1 m. 25. 5182

Poważna instytucja społeczna poszukuje książkownicę dla celów inspekcyjnych. Oferty z referencjami i odpisami świadectw skierowywać "Głos Wielkopolski" nr 5330.

Panienska jako praktykantka na higienistkę dentystryczną może się zgłosić. Matejki 37, m. 3. 5381

Krawcy na spódnice konfekcyjne, potrzebni. - KA-BE, Wytwórnia Konfekcyjna i Bielizny, Stary Rynek 61, I ptr., wejście Wrocławskiej. 5374

Czeladnik piekarski potrzebny zaraz. Gidaszewski, Ostroróg. 1-452

Pomocnicę do kuchni na wyjazd do akademickiego domu wypoczynkowego w Karpaczu potrzebna. Zgł.: Caritas Akademicka, Poznań, Libelta 3, godz. 12 do 15-tej. 5283

Gospodyni, znająca gosp. wiejskie, potrzebna do bezdzietnych na majątek. Warunki dobre. Oferty "Głos Wielkopolski" nr 5312.

GAŚNICE
 plynowe i pianowe oraz tetrowe do samochodów
DOSTARCZA
 natychmiast ze składu St. Duchowski, - Poznań, Mielżyńskiego 16, tel. 32-26. 5213

Radioodbiorniki, lampy radiowe, żarówki, anody, akumulatory, baterie, płyty. Sprzedaje - kupuje "Radiomechanika" - Poznań, św. Marcin 25. Telefon 12-35. 4813

Serwisy do kawy, garnitury do ciast, kompotu, szklia restauracyjne, narkyria poniklowane, termosy, sprząty kuchenne. Marian Lesiński, Żydowska 33, tel. 10-65. 4793

Skład obszerny suchą piwnicą (Śródmieście), na hurtownie, spółdzielnie, sprzedam. Focha 3, m. 4. 5119

Pończochy jedwabne gazowe po cenach fabrycznych wysyła Reklama, Łódź, Piotrkowska 46. 5340

Sklep przy Starym Rynku, zwrot za remont, sprzedam. Oferty: "Czytelnik", Armii Czerwonej 1, nr 285. 5341

Plomby ołowiane, drut do plombowania, plombownice, dostarcza "Białe Metal", Wytwórnia Wyrobów Metalowych i Ołowianych, Łódź, Lipowa 54. Telefon 155-04. 1-385.

Niklownia
 Zjednoczenia Przemysłu Maszyn Elektrycznych
 Zakład M. 24 dawniej Siemens
 Poznań, Grunwaldzka nr 21
 przyjmuje
 wszelkie przedmioty do niklowania po cenach sztywnych i komercyjn.

Kupna
 Arytmometr, maszynę do liczenia, do pisania, powielacz, kupimy. Kochanowicz S-ka, plac Wolności 13, obok 3 Maja, tel. 11-13. 1-24

Maszyny, narzędzia do obróbki drzewa i metalu kupuje Dom Handlowy "Okazja", Grobla 1b. 1-25

Podwozie D. K. W.
 karoserię osobową kupimy. "Bewi", M. Focha nr 137, tel. 64-85. 1-420

Lampy, aparaty radiowe, przyrządy pomiarowe, gramofony elektryczne kupuje f-a "Kontakt", Szkolna 13, tel. 10-01. 1-29

Pasy: parclane, gumowane, skórzane kupuję stale każdej ilości "Hatech", Marcina 65. 3035

Głównicę i konika do tokarni, ewil. tokarnie na drzewo, frezarkę, kupimy. "Trio", Rataje, Serafitek 2. 5353

Motory elektryczne kupuje stale firma "Energia", Poznań, 23 Lutego 23 (dawny Poczta) tel. 34-92. Oferty "Głos Wielkop." nr 5284.

WELNE
 owczą surową stale kupuję i zamieniam na tkaniny gotowe albo na większe maszyny i szycielkowskie. Placi najwyższe ceny.
 Łódzka Hurtownia Artykułów Włókienniczych, Poznań, św. Marcin 61. Tel. 35-40.

Kupię wagę tarczową uchylną (automatyczną) od 60 do 300 kg. Poznań, Fligiński, Fredry 1, I ptr. 5377

Detki samochodowe, stare, nieużytki, kupuję K. Jeneralczyk, Poznań, Matejki 53. 5281

Plaszcz gumowy kupię. - Średnia figura (48). Telefon 65-20. 5167

Centrokomis poszukuje aparatów fotograficznych Leica, Contax, Marcinkowskiego 19. 3249

Parcelę na przedmieściu lub zburzoną willę. Oferty "Głos Wielkop." nr 5236.

Dom ze składem prowincji lub willę z ogrodem Poznań. Oferty "Głos Wielkopolski" nr 5240.

Zamiana
 Planlio "Ibach", pierwszorzędne, na fortepian. - Kwiatowa 14, m. 6. 5250

2 pokoje kuchnia Dębiec zamienię na pokój kuchnia Górczyn, Łazarz. Oferty "Głos Wielkop." nr 5284.

Wolne lokale
 Potrzebna pomoc domowa przychodnia. Kraszewskiego 4, skład zegarmistrz. 5292
 Dziewczyna starsza, dwoje osób, dziecko, wyjazd, dobre warunki. Kręta 5, m. 3. 5293
 Pomocnik krawiecki potrzebny zaraz na stałe. - Wolsztyn, Armii Czerwonej 11, M. Bernad. 1-450

Wolne lokale
 Potrzebna pomoc domowa przychodnia. Kraszewskiego 4, skład zegarmistrz. 5292
 Dziewczyna starsza, dwoje osób, dziecko, wyjazd, dobre warunki. Kręta 5, m. 3. 5293
 Pomocnik krawiecki potrzebny zaraz na stałe. - Wolsztyn, Armii Czerwonej 11, M. Bernad. 1-450

Wolne lokale
 Potrzebna pomoc domowa przychodnia. Kraszewskiego 4, skład zegarmistrz. 5292
 Dziewczyna starsza, dwoje osób, dziecko, wyjazd, dobre warunki. Kręta 5, m. 3. 5293
 Pomocnik krawiecki potrzebny zaraz na stałe. - Wolsztyn, Armii Czerwonej 11, M. Bernad. 1-450

Wolne lokale
 Potrzebna pomoc domowa przychodnia. Kraszewskiego 4, skład zegarmistrz. 5292
 Dziewczyna starsza, dwoje osób, dziecko, wyjazd, dobre warunki. Kręta 5, m. 3. 5293
 Pomocnik krawiecki potrzebny zaraz na stałe. - Wolsztyn, Armii Czerwonej 11, M. Bernad. 1-450

Stelmacha
 na majątek fabryczny, pow. Znin, poszukują zaraz Państwowe Zakłady Umundurowania, Poznań, Kraszewskiego 21/25. 1-457

Wolne lokale
 Potrzebna pomoc domowa przychodnia. Kraszewskiego 4, skład zegarmistrz. 5292
 Dziewczyna starsza, dwoje osób, dziecko, wyjazd, dobre warunki. Kręta 5, m. 3. 5293
 Pomocnik krawiecki potrzebny zaraz na stałe. - Wolsztyn, Armii Czerwonej 11, M. Bernad. 1-450

Wolne lokale
 Potrzebna pomoc domowa przychodnia. Kraszewskiego 4, skład zegarmistrz. 5292
 Dziewczyna starsza, dwoje osób, dziecko, wyjazd, dobre warunki. Kręta 5, m. 3. 5293
 Pomocnik krawiecki potrzebny zaraz na stałe. - Wolsztyn, Armii Czerwonej 11, M. Bernad. 1-450

Wolne lokale
 Potrzebna pomoc domowa przychodnia. Kraszewskiego 4, skład zegarmistrz. 5292
 Dziewczyna starsza, dwoje osób, dziecko, wyjazd, dobre warunki. Kręta 5, m. 3. 5293
 Pomocnik krawiecki potrzebny zaraz na stałe. - Wolsztyn, Armii Czerwonej 11, M. Bernad. 1-450

Redakcja - Poznań, Wyspiańskiego 10, I piętro. Telefon 62-70, 67-11 (nocny)
 Redaktor naczelny przyjmuje w godz. od 12-13. Sekretariat redakcji czynny codziennie od godz. 11-14.
 Filia redakcji i administracji: w GNEZNE, ul. Dąbrowski 1; w OSTROWIE, ul. Kościelna 5 - tel. 753
 Nadesłane rękopisy redakcja nie zwraca. Telefon Dyr. Delegatury 64-75.
 Administracja: Ogłoszenia - Wyspiańskiego 10, I ptr. Telefon nr 64-75
 Konto PKO V-4499, Bank Gospodarstwa Spółdzielczego 8.
 Kolportaż (abonament, pofedynce egzemplarze i kolportarzy): Poznań, ul. Bukowska 3. - Telefon 78-04.
 Konto PKO V-4400, Bank Gospodarstwa Spółdzielczego 25.
 Warunki prenumeraty na miesiąc luty: miesięcznie w kioskach z 85,-; z odnośnikiem do domu z 95,-. Na prowincji przez pocztę z 90,- (zamawiać do 15-go każdego miesiąca w Urzędach lub u listonoszy), na prowincji (pod opaską) z 95,- (przekazać należność pod adresem: "Czytelnik"-Kolportaż Konto PKO V-4400 do dnia 25-go każdego miesiąca).
 Redaktor naczelny: Jan Zagierski, Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza "Czytelnik". Tłoczono w Drukarni w Poznaniu, K-20712